Cena 15 gr.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja:
Kraków, Florjańska 8 I p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA
z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4· zł
bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, piątek 26 stycznia 1934 r. Nr. 24 ABC

Niezwykły wyrok

Skarb państwa zapłaci za 12 wagonów cukru

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) W sądzie okręgowym zapadł sensacyjny wyrok w procesie wytoczonym skarbowi państwa o 277.000 zł.

Bank Cukrownictwa w Poznaniu wysłał do Warszawy 12 wagonów cukru, który -- zamiast właściwemu odbiorcy -- wydany został na podstawie sfałszowanego listu przewozowego niejakiemu Dawidowi Szpiro.

Sąd okręgowy uznając, że ze strony kolei zaszedł wypadek ciężkiego niedbalstwa, postanowił zasądzić na rzecz Banku Cukrownictwa całkowitą kwotę wraz z procentami i kosztami. Wyrok ten wywołał wielkie wrażenie, ponieważ niezwykle rzadko zdarzają się wyroki zasądzające większe sumy od Skarbu Państwa.

Kupiec na czele rządu

MOSKWA. 24. 1. (PAT) Z Taszkentu donoszą, że w największej części Sing Kiang powstał nowy rząd popierany przez emira, którego posiadłości sąsiadują z Indjami angielskiemi.

Na czele rządu stanął kupiec Domulla, popierany przez emira.

Samobójstwo inżyniera

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G) Dziś o godzinie 11,30 przedpoł. w mieszkaniu własnem w Warszawie usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru inż. Józef Olsztyński.

Przyczyną samobójstwa były niepowodzenia na tle finansowem. Desperata w stanie ciężkim odwieziono do szpitala.

Z Klubu Narodowego

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G) Posiedzenie parlamentarnego Klubu Narodowego odbędzie się w piątek o godzinie 9-tej rano. Ogłoszono, że obecność wszystkich posłów jest konieczna.

W związku z zapowiedzianą dyskusją w Komisji Konstytucyjnej odbędą się również jutro lub w piątek rano posiedzenia innych klubów sejmowych.

Protest przeciw wyborom we Lwowie

rozpatrywany będzie 5 marca b.m.

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) Sąd Najwyższy ustalił kalendarzyk spraw wyborczych, które będą rozpatrywane na posiedzeniach jawnych w marcu rb. Rozprawy te rozpoczną się 19 lutego. Dnia 5 marca rozpatrywany będzie protest przeciwko wyborom do Sejmu w okręgu Lwów - Miasto. Wśród tych protestów znajduje się protest, zgłoszony przez Dr. Jana Pierackiego i Tadeusza Bertoniego.

—o—

Dlaczego pos. Żebracki wystąpił z BB.?

Lwów, 25 stycznia.

(t) Niedawno temu w prasie sanacyjnej (m. in. i w krakowskim „I. K. C.") ukazała się krótciutka, wstydliwie ukryta notatka, donosząca, że p. Tadeusz Żebracki poseł z BB, złożył swój mandat. Powodów nie podano.

Tymczasem Czytelnicy zarówno naszego pisma jak i „Kurjera Ludowego" zasypują nas pytaniami, czy ta nagła dymisja p. Żebrackiego nie pozostaje w związku z pewnemi wypadkami jeszcze z roku 1929. W roku tym przy Tymczasowym Wydziale Samorządowym istniało „Biuro Melioracyj Rolnych". Z inicjatywy p. Żebrackiego przy tem „Biurze" powstała jakaś „Spółka wodna rzeki Pełtew". Co ta spółka miała robić z Pełtwią dokład nie niewiadomo. Może ją miała uregulować przed miastem, może za miastem, może ją miała skierować na Złoczów, skąd p. Żebracki uzyskał mandat — niewiadomo. Jedno jest pewne, że spółka otrzymała 30.000 zł., któremi dowolnie dysponował p. poseł Żebracki. Dysponował i 30.000 gdzieś się, jak mówią, „dotnęło". Znowu niewiadomo gdzie i po co. na co i za co. Różnie różni o tem mówią.

Chcielibyśmy tę sprawę gruntownie i ku zadowoleniu zaciekawionych Czytelników wyjaśnić, dlatego chętne służymy łamami naszego pisma wszystkim, ktòdzy mogą rzucić choćby garść światła na tę... tajemniczą historję.

—o—

Przed całodziennemi obradami Sejmu

nad zmianą Konstytucji

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) Plenarne posiedzenie Sejmu zwołane zostało na piątek 26 bm. na godz. 10 rano. Na porządku dziennym poza pierwszem czytaniem dwóch drobnych przedłożeń rządowych postawiono

sprawozdanie Komisji Konstytucyjnej z przebiegu obrad nad tezami pp. Cara i Sławka. Prezydjum Sejmu liczy się z tem, że posiedzenie to trwać będzie cały dzień,

z tego też powodu nie zapowiedziano na piątek rano posiedzenia komisji.

—o—

Sądowe echo akcji

oblewania studentów zimną wodą

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G) W warszawskim sądzie okręgowym rozpoczął się dziś proces 19-letniego Jerzego Rutkowskiego, studenta Uniwersytetu warszawskiego, który jest oskarżony o obrzucanie kamieniami policjantów, prowadzących słynną motopompę, zainstalowaną w celu oblewania zimną wodą studentów. Oskarżony student jest członkiem OWP Był już skazany na dwa miesiące aresztu przez starostwo za wznoszenie okrzyków.

Rutkowski do winy się nie przyznaje i twierdzi, że nie brał udziału w obrzucaniu kamieniami motopompy. — Zresztą uderzony kamieniem starszy przodownik Hofman nie może stwierdzić, czy sprawca tego był Rutkowski. Utrzymuje to tylko jeden z posterunkowych.

—o—

Kto wygrał?

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) Ostatni dzień ciągnienia Państw. Loterji Klasowej zgromadził na sali tłumy graczy i ciekawych. Przed ciągnieniem, które miało zadecydować o wygranej w kwocie 1 miljon, ewentualnie 2 milj. zł. -- przemówił naczelny dyrektor Loterji p. St. Markus, poczem wśród pełnego napięcia milczenia dwie sierotki podeszły do kół ze zwitkami.

„Numer 40.875" -- pada głos w zasłuchany tłum obecnych.

„Złotych 200" -- odpowiada mu drugi głos.

Miljoner gotowy, gdyż w myśl regulaminu miljon zł. wygrywa numer, który jako pierwszy w ostatnim dniu ciągnienia wygra 200 zł.

Los nr. 40.875 został, jak się okazało, zakupiony w Częstochowie przez jedną z tamtejszych kolektur.

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) W piętnastym dniu ciągnienia IV klasy 28 Loterji Państwowej padły wygrane na następujące numery:

1.000.000 zł na nr. 40875.

15.000 zł na nr. 26869 52423 91483 107280 127727 130296.

10.000 zł na nr. 140699 158928.

2.500 zł na nr. 599947 1549 1621 1722 2311 2553 2595 2665 2814 4251 5187 5201 5432 6378 7597 8387 8671 9216 10077 12642 13222 14132 14482 14608 15331 15571 15580 16339 16907 17025 17119 17386 17439 17510 20379 20624 20975 21036 22338 22601 23262 23325 23744 23974 24200 24636 25327 25746 25855 27539 27928 28008 28252 28319 28590 28681 29591 29614 29975 32132 32240 32492 32965 33265 33270 33918 34073 34321 34598 35806 36442 36903 37445 37990 38010 38121 38880 39025 39916 41168 41325 42751 42782 44147 45189 45226 45708 46966 47015 47325 47805 47938 48235 48998 50449 51317 51686 52809 52878 53092 53655 53720 53829 57757 57880 58119 58134 58834 60370 60414 60869 61003 61157 61296 61317 61463 61567 62060 62389 62448 62532 62928 63463 63672 63815 63831 61229 64262 64457 64509 64685 64798 65528 67044 67098 67486 68068 68084 68310 68432 69327 69511 69580 69973 70068 70223 70663 70732 71043 71180 71243 71520 71538 71635 71762 72123 72220 72704 73347 74091 74518 74999 75015 75073 72517 75895 76104 76542 76792 76754 76925 77027 77083 77186 77334 77901 79484 80269 81287 82009 82071 82136 82433 82760 83455 83832 84380 84560 84980 85098 85284 85675 87038 87022 87063 87989 88949 88654 89410 89424 89431 89505 90392 90457 90520 91244 92016 92306 93054 93278 93547 93657.

2.000 zł na nr. 11189 31384 31495 41328 64087 96019 102088 102381 103590 105061 107854 121506 130258 132677 137945 146477 146565 153558 154243 154601 164138 167995.

1.000 zł na nr. 6147 30951 40754 44420 43824 45582 54701 57952 59200 64250 64664 66079 66897 76784 79625 82921 83348 87500 88614 89281 94021 99272 101405 102254 111191 121166 124108 143017 161523.

Życiem okupiona ciekawość

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) Z Kielc donoszą, że w Wolbromiu pow. Olkusz zdarzył się wypadek zabicia młodego katolika przez Żydów.

Do żydowskiego konduktu pogrzebowego przyłączyli się dwaj młodzi ludzie bawiący w Wolbromiu przejazdem, niejaki Jan Bania i Eugenjusz Sygdul. Obaj przybyli do miasteczka w poszukiwaniu pracy. powodowała zaś nimi

ciekawość i chęć przyjrzenia się żydowskiemu pogrzebowi.

Ten udział chrześcijan w pogrzebie wywołał

ostre sprzeciwy ze strony Żydów.

Początkowo wyrażały się one krzykami lecz później tłum zaczął obrzucać obu kamieniami. Gdy zaatakowani młodzieńcy rzucili się do ucieczki, **jeden z kamieni trafił Sygdułę w głowę. Uderzony padł trupem na miejscu.**

Wieść o dokonaniu zabójstwa wywołała w miasteczku olbrzymie wrażenie. Policja dokonała wśród tłumu żydowskiego aresztowań, ale nie ustalono narazie osoby zabójcy.

Zapałki po 6 gr. za paczkę

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G) W przyszłym miesiącu wypuszczone być mają na rynek zapałki gorszego gatunku i niższej ceny.

Zapałki te kosztować będą o 40 proc. taniej, niż inne, czyli w handlu detalicznym po 6 gr. za paczkę.

—o—

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 25 bm.: W całym kraju chmurno i mglisto z przejaśnieniami w dzielnicach południowych. Nocą umiarkowany, we dnie lekki mróz, słabe wiatry miejscowe lub cisza.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

Żyd czy aryjczyk?

W „Chwili" lwowskiej z 24 bm. ukazał się artykuł wstępny dr. I. Schwarzbarta pt. „Jeszcze raz — Sasza Stawisky" z gwałtownym, z zaplutą wściekłością pisanym atakiem na prasę narodową („Z rozdartej gardzieli sączyła się przez szereg dni ślina, zmieszana z farbą drukarską" — itp. specyficzne kwiatki).

Cóż wywołało ten szał świętego oburzenia? Oto pisma narodowe stwierdziły fakt, że bajoński złodziej bajońskich sum był Żydem i wyciągnęły z tego pewne wnioski. Była to ohydna potwarz na naród wybrany. „Pariser Hajnt" zainteresował się pod wpływem nagonki bliżej tą sprawą. Badał dociekał" i stwierdził: „Stawisky był czystej krwi prawosławnym aryjczykiem. Takim był jego ojciec, taką była jego matka".

Roma locuta, causa finita. Autos efe. Słuchajcie mu! Pariser Hajnt powiedział: Widzicie, jacy z was paskidniki i kłamcy...

I naturalnie p. Schwarzbart wybija **cały** kapitał z tak łatwo udowodnionego **faktu.** „My nie wyciągamy żadnych stąd konsekwencyj, że Sasza Stawisky był aryjczykiem. Poza jedną — był arcy-



Sasza Stawiski

łotrem". A więc jednak dlatego arcyłotrem, że aryjczykiem. Bo p. Schwarzbart zapewne rozumie znaczenie wyrazu „konsekwencja".

I dalej: „Dżentelmeni' w takich wypadkach — odwołują. No, ale Wy, — nie odwołacie". Dwie przesłanki, jaki wniosek, łatwo ustalić nawet temu, który nie uczył się o sylogizmach.

Nie, my nie odwołamy, a od p. Schwarzbarta nie będziemy brali lekcyj dżentelmeństwa. Musimy natomiast napiętnować metodę, która podstawia religię zamiast rasy. Nie wiemy, czy **Pariser Hajnt** kłamie, czy nie, czy Stawiski był prawosławny, czy jego ojciec i matka byli prawosławni. Ale to przecież nie dowodziłoby aryjskiego pochodzenia.

Stawiski bywał i w Polsce. W r. 1924 przebywał u wód w Inowrocławiu. Spodobało mu się u nas i założył w Warszawie na Jasnej kabaret, w którym sprzedawał Złotą Renetę Makowskiego (jabłecznik po 2 zł. butelka) jako Haut Sauterne (po 20 zł. butelka). Widział go więc ten i ów, słyszał mówiącego. W francuskich pismach ukazała się cała powódź jego fotografij. - Ani **Pariser Hajnt,** ani p. Schwarzbart nas nie przekonają.

Z pewnością Stawiski byłby takim samym łotrem, gdyby był aryjczykiem. Co do tego niema żadnej kwestji. Ale był Żydem i zaiste lepiejby zrobiła prasa żydowska, gdyby nie próbowała walczyć z tym faktem i potępiła łotra jako łotra.

Hilary Belloc, który za jedyne możliwe rozwiązanie kwestji żydowskiej uważa **„życzliwe wydzielenie"** Żydów ze społeczeństw aryjskich, stwierdza, że są oni narodem biednym, ale równocześnie ich grupy skupiły w swem ręku olbrzymie kapitały i monopole międzynarodowe, poczem dodaje: „Izrael jako całość padnie ofiarą sprawiedliwego gniewu przeciw niewielu marnym tuzinom z pośród najgorszych jednostek narodu".

Niewiele marnych tuzinów to przesada **in minus.** Ale jeżeli proroctwo Belloc'a sprawdzi się, to z powodu właśnie takich wystąpień, jak p. Schwarzbarta.

W. T.

SPADEK KONSUMCJI

Poprawa gospodarcza może się wyrazić przedewszystkiem **w poprawie siły nabywczej ludności. Istotnym jej wskaźnikiem są nie tyle zmiany w stanie produkcji, ile konsumcji.** Przez tak zw. „nakręcanie konjunktury" można lekko podnieść wskaźnik wielkiej produkcji przemysłowej, zwłaszcza tam, gdzie ta produkcja spadła już do nieprawdopodobnie niskiego poziomu. Wyczerpanie się zapasów w niektórych działach wytwórczości może przejściowo ożywić produkcję. Czasami bezpośrednie skutki przynoszą zamówienia interwencyjne, co np. zaznaczyło się w hutnictwie. Wreszcie większe możliwości zbytu zagranicznego wywołują jego wzrost. O ile jednak produkcja na eksport nie opłaca się, nie może to dać większych wyników, ani wywołać przełomu w naszem życiu gospodarczem.

Natomiast **bardziej wymowne są liczby konsumcji wewnętrznej. Te liczby wyrażają bardziej istotne zjawiska, one więcej mówią. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w r. 1933 konsumcja wewnętrzna spadła w porównaniu z niepomyślnym rokiem 1932, w niektórych działach nawet bardzo silnie.**

Przypatrzmy się kilku liczbom, które z tego powodu mają specjalne znaczenie, że dotyczą artykułów, opodatkowanych przez monopole państwowe.

Trudnoby było przypuścić, że może się zmniejszać konsumcja soli. Sól jest najbardziej typowym artykułem pierwszej potrzeby. Wydatek na sól w budżecie najuboższego człowieka zajmuje normalnie bardzo drobne miejsce. Często zresztą obniżanie się stopy życiowej wywołuje wzrost konsumcji soli, gdyż człowiek ubogi zastępuje droższe artykuły (np. mięso), artykułami tańszemi, które przedstawiają większą pojemność a przez to zużywa się do nich więcej soli (kartofle, kapusta i t. d.). Przed wojną większa konsumcja soli na głowę ludności Małopolski w porównaniu z całą Austrją, była dowodem ubóstwa tamtego kraju. A tymczasem **spożycie soli jadalnej w Polsce w r. 1932 od stycznia do listopada włącznie wynosiło 259.000 ton, a przez ten sam okres 1933 r. -- 231.000 ton. Spadek wynosi więc około 11 proc.** Można się tem pocieszać, że konsumcja soli bydlęcej w tym czasie nie spadła; a ponieważ pogłowie inwentarza żywego się zmniejsza, wynika z tego, że sól bydlęca, jako tańsza, zastępuje sól jadalną.

Zbyt wewnętrzny zapałek w 11 pierwszych miesiącach 1932 r. wyniósł 99.000 skrzyń, a przez 11 miesięcy 1933 r. -- 80.000 skrzyń. Spadek konsumcji wynosi więc 19.2 proc. Tak ogromnego spadku nie można wyjaśnić tylko ogólnem zmniejszeniem się siły nabywczej. Proces ten w tym wypadku został zaostrzony przez fiskalizm, który wyraził się w nadmiernej zwyżce ceny zapałek, co wywołało rozpowszechnienie się nielegalnych zapalniczek.

Zbyt spirytusu t. zw. „konsumcyjnego" wyniósł w r. 1932 (11 mies.) 20.142 tys. litrów, a w r. 1933 w tym samym okresie 20.369 tysięcy. Utrzymuje się więc na tym samym poziomie. Otóż zostało to wywołane wydatną obniżką cen spirytusu, której dwukrotnie dokonano w roku budżetowym 1932/33 — w rozmiarach od 24.4 do 40 proc. danej ceny. Gdy się zwróci uwagę na wpływy monopolu spirytusowego za spirytus, okaże się, że zniżka ceny nie podniosła rentowności tego monopolu. **Ludność wydaje na spirytus mniej, mimo wydatnego zniżenia ceny. A równocześnie bardzo silnie spada konsumcja piwa.**

Monopol tytoniowy za swoje produkty otrzymał w r. 1932 (11 mies.) netto 509 milj. zł., a za 11 miesięcy r. 1933 — 404 milj. złotych. Spadek konsumcji jest silniejszy, niż zniżka ceny wyrobów tytoniowych. **Za 11 miesięcy 1933 r. wpływy netto spadły w porównaniu z analogicznym okresem 1926 o 20.6 proc.** Co więcej, ta zniżka w bieżącym roku budżetowym, zaczynającym się od 1 kwietnia 1933 r., akcentuje się jeszcze silniej; wynosi bowiem od kwietnia do listopada włącznie r. 1933 w porównaniu z temi miesiącami 1932 r. — 21.5 procent.

Analogiczne liczby można przytoczyć i z innych dziedzin.

Stopa życiowa ludności państwa polskiego obniżyła się bardzo wydatnie w r. 1933 w porównaniu z poprzedniemi latami. Cyfry te dałyby jeszcze gorszy obraz, gdybyśmy przeliczyli je na głowę ludności. Ludność Polski wzrasta rokrocznie o 400 do 450.000. Otóż nawet wówczas, gdyby konsumcja w bezwzględnych liczbach nie spadała, w rzeczywistości zmniejszałaby się skutkiem przyrostu naturalnego. Pauperyzacja Polski postępuje naprzód — z tego faktu trzeba zdać sobie sprawę.

Okazuje się, że przeprowadzone w niektórych wypadkach zniżki cen nie wywołały silniejszego wzmożenia konsumcji. Bardzo wydatna zniżka ceny spirytusu zatrzymała tylko spadek jego konsumcji, w praktyce oznacza zmniejszenie się dochodów skarbowych z opodatkowania spirytusu. Zniżka cen wyrobów tytoniowych nie powstrzymała spadku konsumcji. A z drugiej strony zwyżka cen zapałek wywołała ogromne zmniejszenie zbytu tego artykułu, który można zaliczyć do artykułów pierwszej potrzeby.

Istnieją dwie możliwości. Albo te zniżki były niedostateczne, nierównomierne i zapóźno przeprowadzone, albo też spadek siły nabywczej ludności posunął się tak daleko, że zniżka cen nie działa już pobudzająco na popyt. Niewątpliwie zachodzi i jedno i drugie.

Depresja gospodarcza zjada rezerwy społeczeństwa. Nacisk podatkowy i zabieranie przez państwo na cele budżetowe wolnych kapitałów hamuje ożywienie gospodarcze. Nad spadkiem konsumcji, nad pogłębianiem się depresji w tej dziedzinie warto się zastanowić. Trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że dotychczasowe metody walki z zastojem gospodarczym nie dają dodatnich wyników.

ROMAN RYBARSKI

„Strażnica harcerska"

W piątym roku tego wydawnictwa ukazał się numer 6-ty „Strażnicy Harcerskiej", organu harcerzy narodowych (Warszawa, Kopernika 30, pokój nr. 408).

Numer ten zawiera interesujące wrażenia z Jamboree w Gödölö na Węgrzech, skreślone przez „Uczestnika".

Obok tego Sas daje doskonale opracowany plan pracy drużyny.

Sensacyjne szczegóły o kierunku, w jakim oddziaływa na młodzież szkolną „Straż Przednia" i Legion Młodych przynosi artykuł redakcyjny p. t.:

Harcerstwo, Straż Przednia, Legion Młodych".

Na podstawie dokumentów udowadnia autor, że obecne władze harcerskie zachęcają do współdziałania ze Strażą Przednią. A oto szereg ustępów z tygodnika „Państwo Pracy", który jest organem Legionu Młodych, ściśle zespolonego ze Strażą Przednią:

„— W przyszłości grozi nam niebezpieczeństwo ze strony dwóch międzynarodówek: Akcji Katolickiej i komunistów".

A obok tego tak sformułowana za sada stosunku młodzieży obu płci:

„— ...wskazane i słuszna, aby młodzi ludzie kochali się i żyli ze sobą, a w sprzyjających warunkach gospodarczych skoro stosunek zapowiada się trwałej, mieli ze sobą dzieci... Przelotny stosunek może zawiązać z kobietą każdego środowiska..."

Takie wzory podsuwane są harcerzom przez obecnych kierowników z Legionu Młodych.

—o—

Żydzi w gospodarstwie światowem

Dr. Rozmarin omawia w „Momencie" z 12 b. m. zmiany w budowie gospodarstwa, odbywające się w wielu państwach:

„— Podstawy życia gospodarczego w całym szeregu krajów w ostatnich latach zostały radykalnie zmienione. Powstawały nowe formy, które — na różny sposób — wprowadzają system gospodarki państwowej, godzącej w pierwszem rzędzie w Żydów, będących wyrazicielami gospodarczego liberalizmu i którzy na nim oparli całe swoje życie gospodarcze".

Narody aryjskie pozatem starają się zastosować w swojem życiu gospodarczem samowystarczalność narodową, godzącą w byt Żydów w rozproszeniu:

„— Mam tu na myśli system gospodarczej judofobji, która zakorzenia się coraz silniej w różnych krajach, podejście do zagadnień gospodarczych pod kątem widzenia przeciwżydowskim, które zmierza do wypchnięcia Żydów ze wszystkich ich „placówek", nawet takich, których pionierami byli Żydzi".

Ten prąd usunięcia ze swego życia obcego żywiołu żydowskiego objawia się nawet w Stanach Zjednoczonych:

„— To niebezpieczeństwo dla Żydów grozi nie tylko w Europie. Oznaki jego dają się zauważyć już w Ameryce i w innych krajach pozaeuropejskich.".

Jest to jeden z tych rzadkich momentów objektywizmu, kiedy Żydzi jasno widzą swoją sytuację w świecie chrześcijańskim. Już nietylko inni, lecz i oni sami zaczynają uważać pobyt swój za zbyteczny.

—o—

Statystyka kinoteatrów

Najmniejszą liczbę kinoteatrów posiada Madagaskar, gdyż tylko cztery. Na całym świecie jest ich 61.924, z czego 36.955 przystosowanych do filmów dźwiękowych. Pierwsze miejsce zajmuje Europa, która posiada 30.623 kinematografów. Ameryka pół. i południowa 25.090. W Europie pierwsze miejsce zajmuje pod względem ilości kinematografów Dania, drugie — Anglja, trzecie — Francja.

—o—

Popołudniowe obrady komisji budżetowej

Zmiana frontu wobec karteli

WARSZAWA, 23. 1. (Tel. wł. G.) W dalszym ciągu swego przemówienia w Komisji budżetowej, min. Zarzycki, omawiając przemysł naftowy, wspominał o wstrząsie organizacyjnym, przeżytym przez ten przemysł w roku 1933 i o utworzeniu organizacji „Polski Eksport Naftowy".

Cele ten organizacji ocenił w sposób bardzo dodatni, twierdząc, że zwiększyła ona popyt na ropę i podniosła cenę ropy do poziomu 1.570 zł. za wagon. **Cena ta musi jednak ulec obniżce do poziomu bardziej racjonalnego, któryby umożliwił kalkulację handlową rafinerjom,** tembardziej, że poziom cen produktów naftowych nie osiągnął tej obniżki, któraby zapewniła rozwój konsumcji.

Jeżeli chodzi o **widoki wiertnicze**, to min. Zarzycki najwięcej wagi przywiązuje do t. zw. podgórza karpackiego, na którym przystępuje do wierceń „Pionier".

Uderzająca była różnica tonu, jaki mówca przyjął tego roku, mówiąc o kartelach, w porównaniu z zeszłorocznemi ostremi atakami. Stwierdził mianowicie, że ustawa zmusza ministra do skrupulatnego rozpatrzenia położenia w danym przemyśle, gdyż nie było zamiarem twórcy ustawy kartelowej, by przez wywołanie dzikiej walki konkurencyjnej doprowadzić do ruiny daną gałęź przemysłu. Wynika z tego, że byłoby nonsensem urządzenie jakiejś ogólnej akcji przeciw wszelkim porozumieniom gospodarczym. Jako gospodarczo szkodliwe zwalczane są te kartele, które jak np. kartel cementowy podtrzymują zbyt wielką ilość fabryk często technicznie przestarzałych. Losy kartelu cementowego podzielić będą musiały te kartele, które dobrowolnie nie przeprowadzą pożądanej reorganizacji. Samo utrzymywanie cen przez kartele na wysokim poziomie, przekraczającym koszty produkcji i godziwy zysk nie zawsze usprawiedliwia wystąpienie ministra przeciw takiemu kartelowi, gdyż mogą wchodzić tu w grę okoliczności uboczne.

POCHWAŁA RZEMIOSŁA

Zkolei min. Zarzycki wyraził się pochlebnie o rzemiośle, mówiąc, że wykazuje ono mimo kryzysu dużą żywotność. Powstał eksport rękawiczek, beczek, wędlin i ubrań robotniczych zagranicę. Rząd udzielił rzemiosłu kredytu 3 milj. zł. i zniżył mu podatek obrotowy do 1 proc. W trakcie załatwiania są dalsze postulaty rzemiosła.

GŁÓWNE ZADANIE POLITYKI HANDLOWEJ

Następnie min. Zarzycki omawiał obszernie zagadnienie handlu zagranicznego i prowadzone rokowania o umowy handlowe z poszczególnemi państwami.

Wskazał, że **głównem zadaniem polityki handlowej w r. b. będzie dalsza rozbudowa sieci utrwalenie dodatniego bilansu handlo- układów celnych z Europą zachodnią, wego. dalszy rozwój obrotów z Rosją i dążenie do normalizacji stosunków z Niemcami, wreszcie dalsza aktywność w stosunku do krajów sąsiednich.**

O WSPÓŁPRACY Z GDAŃSKIEM

Przedstawiwszy rozwój Gdyni, o stosunkach polsko - gdańskich wyraził się następująco: Normalny rozwój gospodarki polskiej wymaga nietylko jednego wielkiego portu. Należało więc zrobić próbę współpracy z Gdańskiem i tą próbą była umowa portowa. Warunkiem zasadniczym dalszego trwania tej ciekawej próby jest stworzenie w Gdańsku atmosfery spokojnej, nie pomoże bowiem żaden układ, jeśli nastrój jest choćby niechętny, gdyż będzie to wypędzać z Gdańska polskiego kupca i interesanta. Ale ten warunek nie jest od Polski zależny. My nie mamy zamiaru nie szanować naszego podpisu.

OPTYMIZM, KTÓRY... UŚMIERCA KRYZYS

Całe przemówienie min. Zarzyckiego utrzymane było w tonie takim, jakgdyby kryzys już się skończył. W szczególności uwidoczniło się to w końcowych konkluzjach, w których mówca wskazywał, że czas już wyciągnąć z kryzysu pewn konsekwencje. Pierwszą tezą jest pewnik, że po okresie ożywienia i dobrej konjunktury przyjdzie napewno okres depresji a po niej poprawa, — druga teza, to konieczność posiadania własnych rezerw płynnych, których odbudowa musi być głównym celem polepszającej się konjunktury.

O równowagę między cenami produktów rolnych i przemysłowych

Temu optymizmowi przeciwstawił się prezes Klubu Narodowego pos. Rybarski. Mówił on: „**W przemówieniu p. Ministra znajduje się pogląd, że wahania są wahaniami konjunkturalnemi, że po okresie rozkwitu przychodzi depresja, a potem znowu poprawa.**

Ale prócz tych wahań konjunkturalnych są wahania, obejmujące dłuższy okres czasu. W taki okres czasu wkroczył świat obecnie i trudno widzieć linję ku górze. Jeżeli się mówi o poprawie, która nastąpiła w niektórych krajach, to nie można zapominać, że zapłacono za to ruiną walutową, co jest ceną zbyt wysoką. Wystąpienie z niezwykłą konkurencją Azji postawi wiele państw w ciężkiem położeniu.

My w ostatnim roku byliśmy, jeżeli chodzi o bilans handlowy w gorszem położeniu, niż w r. 1932. Minister określił niezbędne saldo dla Polski na 250 do 300 milj., a mamy 135 milj. Tutaj wchodzi w grę zagadnienie opłacalności naszych długów zagranicznych i dlatego z pożyczkami zagranicznemi należy postępować bardzo ostrożnie.

Prof. Rybarski wskazał następnie, że zupełnie zawiodła akcja w kierunku t. zw. zamknięcia nożyc, czyli zbliżenia cen rolniczych do cen przemysłowych. Ostatnio różnice cen między produktami temi pogłębiły się, w ostatnich zwłaszcza miesiącach widzimy stały spadek cen płodów rolnych. Ingerencja państwa jest coraz większa i najgorzej jest wówczas, gdy ma charakter administracyjny, gdyż wtedy zaciera się odpowiedzialność za prowadzenie przedsiębiorstw.

Uzdrowienie dzisiejszych stosunków może nastąpić wtedy, gdy dojdzie do znaczenia kapitał produkcyjny, ale tego nie da się przeprowadzić bez zmiany polityki podatkowej.

Co do premjowania przemysłu, np. włókienniczego, to zachodzi przytem duża możliwość nadużyć. Wogóle jest plagą naszego życia, że gdy trzeba zrobić interes, to musi się wciągać różnych ludzi, którzy mają stosunki i mogą coś zrobić.

W polityce gospodarczej rząd nie ma myśli przewodniej, niema tej linji w taryfach celnych i całym naszym systemie protekcyjnym. Polska jest krajem ubogim w kapitał, natomiast obfituje w tanią robociznę i dlatego popieranie wytwórczości powinno być uzależnione od ilości zatrudnionych robotników.

Kwestja bezrobocia i skandalicznej

gospodarki kapitału zagranicznego

Sprawę bezrobocia i nędzy wśród robotników oświetlali pos. **Bień** z PPS. i pos. Chądzyński z NPR. Ten ostatni wskazał, że liczba bezrobotnych dochodzi do nienotowanej jeszcze w Polsce cyfry blisko 400.000, nie licząc niezarejestrowanych bezrobotnych. Płace robotnicze stoją o wiele niżej minimum utrzymania. Mniej niż 19 zł. tygodniowo zarabia w woj. lubelskiem 60 proc. robotników, a w woj. wołyńskiem 84 proc. Poprawa nie może nastąpić bez podniesienia płac.

Mówca zapytywał również min. Zarzyckiego, czy prawdziwą jest wiadomość o zamierzonej likwidacji cukrowni w Poznańskiem.

Ponadto mówca wskazał na skandaliczną gospodarkę w tych towarzystwach, które są w rękach zagranicznych, a więc Żyrardowa, elektrowni warszawskiej, oraz podniósł niedotrzymanie terminu umowy przez T-wo Kolejowe Polsko - Francuskie.

Ogółem w dyskusji zabierało głos 14 posłów. Z ramienia Klubu Narodowego przemawiali oprócz prof. Rybarskiego jeszcze pos. **Czetwertyński** i pos. **Rymar.**

Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy, poczem budżet Ministerstwa przemysłu i handlu uchwalono w drugiem czytaniu.

Lokomotywa przecięła wpół furmankę

Dwie ofiary katastrofy na Podzamczu

Lwów, 24 stycznia (t.), Wczoraj około godz. 19-tej wydarzyła się na rampie t. zw. „Pełtewna" tuż przed dworcem Podzamcze mrożąca w żyłach krew katastrofa. W niewyjaśnionych dotąd bliżej okolicznościach **pociąg towarowy, dojeżdżający do stacji najechał na znajdującą się na przejeździe furmankę chłopską, przecinając ją wpół. W wyniku katastrofy 22-letni robotnik Sydor Dorociak z Barszczowic doznał złamania ręki i szeregu obrażeń, siostrzeniec zaś jego, 42-letni Józef Dorociak, zam. w Prusach, doznał załamania podstawy czaszki i w agonji został przewieziony do szpitala, gdzie w godzinach nocnych zmarł.**

Jedynie właściciel furmanki o nieustalonem narazie nazwisku, wyszedł z katastrofy cało gdyż **uniosły go wraz z przednią częścią rozciętego wpół wozu oszalałe ze strachu konie.**

Cała sprawa jest przedmiotem policyjnego śledztwa.

Telegramy

WASZYNGTON. Komisja spraw morskich Kongresu przyjęła jednogłośnie projekt ustawy przewidujący budowę 120 nowych statków wojennych.

PARYŻ. Wczoraj po bardzo burzliwych obradach Izby deput. wniosek Herriota votum nieufności dla rządu Chautemps upadł większością 367 przeciwko 201 głosom.

PARYŻ. Zapowiedziane na wczoraj wieczór manifestacje zgromadziły w okolicach pałacu Bourbońskiego liczne zastępy młodzieży zbliżonej do Action Française. Demonstranci wznosili okrzyki pod adresem rządu i parlamentu. Policja dokonała wielu aresztowań.

LONDYN. Na pokładzie statku Kent w porcie Singapore rozpoczęła się wczoraj brytyjska imperjalna konferencja morska

SZTOKHOLM. Na zarządzenie prezydjum policji dom brunatny hitlerowców szwedzkich został zamknięty.

TALLIN. Wczoraj weszła w życie nowa konstytucja, przyjęta przez plebiscyt roku ubiegłego. Wejście w życie nowej konstytucji, oznajmiono 21 strzałami armatniemi. Władzę prezydenta objął na czas aż do wyboru prezydenta przez zgromadzenie narodowe, premjer Konstanty Päts.

BERLIN. Według opublikowanej deklaracji Torgler znajduje się od 14 bm. we więzieniu tajnej policji śledczej w Berlinie

BERLIN. Biskup zjednoczonych kościołów ewangelickich Rzeszy Müller, wystąpił w obronie tzw. paragrafu aryjskiego, oświadczając, że historja poczyta Hitlerowi za wielką zasługę przywrócenie należnego szacunku idei czystości rasy.

PARYŻ. Prezes lewicy radykalnej minister Chappedelaine wygłosił na bankiecie b. kombatantów przemówienie, w którem zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo niemieckie.

GDAŃSK. Obywatelka polska Teresa Szemin rzuciła się wczoraj wieczorem w alei prowadzącej z Gdańska do Wrzeszczówki pod koła autobusu, jadącego do Sopot. Śmierć nastąpiła natychmiast. Powód rozpaczliwego czynu nieznany.

WIEDEŃ. Rząd Dollfussa zapowiada ostrą walkę z terrorem narodowych socjalistów. Akcja ta pójdzie w dwóch kierunkach: 1) przeciwko terrorystom stosowane będą surowe kary i 2) organizacja pod nazwą Front patrjotyczny, zamierza rozpocząć energiczną akcję przeciwko elementom antypaństwowym. Prócz tego kanclerz Dollfuss wdrożył akcję dyplomatyczną przeciwko Rzeszy Niem.

—o—

Mniejszości w Europie środkowej

Wedle urzędowej statystyki w państwach środkowej Europy sprawa mniejszości narodowych żyjących poza granicami swych państw narodowych żyjących poza granicami swych przedstawia się następująco:

Rumuni: 230 tysięcy w Jugosławji, 230 tysięcy na Węgrzech, 12 tysięcy w Czechosłowacji.

Węgrzy: 1.300.000 w Rumunji, 650 tysięcy w Czechosłowacji, 460 tysięcy w Jugosławji, 65 tysięcy w Austrji.

Jugosłowianie: 400 tysięcy we Włoszech, 86 tysięcy w Austrji, 60 tysięcy na Węgrzech, 45 tysięcy w Rumunji.

Niemcy: 3,100.000 w Czechosłowacji, 960 tysięcy w Polsce, 700 tysięcy w Rumunji, 550 tysięcy na Węgrzech, 500 tysięcy w Jugosławji, 250 tysięcy we Włoszech.

Polacy: 900 tysięcy w Niemczech, 150 tysięcy w Rumunji, Łotwie i Litwie, 83 tysiące w Czechosłowacji.

Czesi i Słowacy: 141 tys. na Węgrzech, 115 tysięcy w Jugosławji, 81 tysięcy w Austrji, 50 tysięcy w Rumunji, 32 tysiące w Polsce. *(r.)*

Urywki z dnia

Jeszcze o niedzielnym kongresie

Niedzielny kongres urzędniczy nie schodzi z łamów prasy. Warszawski „Robotnik" (z datą 24. I. br.) omawiając kongres ustala takie fakty:

„Z dnia 1 stycznia 1931 roku Rząd **wstrzymał awanse i automatyczne szczeblowanie** urzędników państwowych.

W dniu 1 maja 1931 roku na terenie całego kraju nastąpiła **generalna obniżka płac** urzędniczych o 15 proc.

W drugiej połowie kwietnia ówczesny minister skarbu pułk. Matuszewski publicznie oświadczył że **obniżek płac pracowniczych nie będzie.** Stało się ina inaczej.

Dnia 1 lipca 1931 roku cofnięty został w Warszawie dodatek tzw. „stołeczny" — dwudziestoprocentowy. To samo dotknęło pracowników państwowych na Śląsku, Pomorzu i wGdyni.

W ciągu 1932 roku nastąpiła **dwukrotna podwyżka potrąceń** na rzecz Funduszu Emerytalnego. Najpierw podniesiono opłaty o 2, później o dalsze 3 proc., następnie o 5 proc. Płace pracowników państwowych tą drogą zostały znów obniżone.

W maju 1932 roku płace pracowników państwowych na prowincji zostały **zmniejszone o 10 proc.**

Wprowadzono potrącenia na rzecz Funduszu Pracy w wysokości 1 proc.

Dnia 2 września 1932 roku minister Skarbu prof. Zawadzki oświadczył delegacji pracowników państwowych, że Ministerjum Skarbu przeprowadzi zmianę systemu obliczania uposażeń w sensie ich uproszczenia. Przeprowadzenie tych zmian, powiedział minister **nie spowoduje jednak ani pogorszenia sytuacji uposażeniowej pracowników państwowych, ani obniżenia podstawy wymiaru uposażeniowego.**

W końcu p. Zawadzki podkreślił, że prace nad nową ustawą uposażeniową wymagają dłuższych studjów.

Dnia 18 października 1933 roku oświadczył premjer Jędrzejewicz delegacji pracowników państwowych, że nowa ustawa uposażeniowa będzie ogłoszona w drodze dekretu P. Prezydenta R.P.

Zapewne zapowiadane przez min. Zawadzkiego „studja dłuższe" nad tem zagadnieniem zostały jednak szybko ukończone..

Dnia 28 października 1933 roku Rząd ogłosił w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie o uposażeniu pracowników państwowych, wprowadzające **nową tabelę** płac z dniem 1 lutego 1934 roku".

Zarejestrowawszy te dane „Robotnik" stwierdza:

„A więc w ciągu prawie **trzech lat aż osiem** postanowień, dotyczących uposażeń pracowników państwowych.

Z takim to „dorobkiem" sanacyjne związki pracowników państwowych stanęły przed Kongresem delegatów pracowników".

A trzeba pamiętać, że na czele związków pracowniczych stoi siedmiu posłów i senatorów z B.B.W.R. Z ładnym dorobkiem stanęli na kongresie przed urzędnikami!

Organ komunizujący „Legionu Młodych" tygodnik „Państwo Pracy" donosi, że w łonie „sanacji" dokonuje się koncentracja żywiołów lewicowych do walki z konserwatystami. W łonie BB

„powstaje znów do życia przygaśnięta Partja Pracy, zmontowana przed laty przez secesję wyzwoleńców z Kościałkowskim, Bartlem, Barańskim na czele. Zakłada się (a przynajmniej prowadzą się już w tej mierze rozmaite pertraktacje pomiędzy ludźmi) nową polską polityczną partję solidarystów.

Zjawisko niewątpliwie pocieszające i zdrowe, z naszego punktu widzenia: oznacza, że **nie sam tylko Legjon Młodych ma grube zastrzeżenia co do roli pewnych grup, reprezentujących w BBWR klasy posiadające,** nie wierzy w szczerość ich stosunku do spraw państwowych, skoro tylko kolidują **z interesem ich kieszoni** — nie widzi możności budowania twórczej drogi rozwoju państwa z niemi razem i pod jednym dachem. Na lewem skrzydle obozu związani z walką o niepodległość i o Polską ludową — nic dziwnego, że pomimo największych wysiłków, pomimo pięcioletniej próby, trudno jest im uzgodnić swój pogląd na przyszłość Polski z konserwatystami i ugodowcami, lub też z przemalowanymi endekami, z których się składa grupa lewiatańska".

W BB. fermenty i kwasy rosną. Trudno, w takim sztucznym zlepku, gdzie „burżuazja" rodowa czy finansowa musi iść razem z komunizującymi malkontentami nie może być inaczej.

Niezmienna gra Niemiec

Nota niemiecka z 20 b. m. w odpowiedzi na notę francuską z 1 b. m., w sprawie rozbrojenia, oznacza w gruncie rzeczy utrzymanie przez Niemcy wszystkich żądań w kierunku ponownego zbrojenia się, bez przyjęcia czegośkolwiek ze stanowiska francuskiego.

P. Pierre Bernus pisze o tem w „Journal des Débets" z 20 bm.:

„— Zgodnie z praktyką, która dotychczas zawsze im się udawała, Niemcy zapisują na swoje dobro ustępstwa, które im się czyni, oraz posługują się niemi dla uzyskania dalszych. I tak krok po kroku, postępuje ich ponowne ubrojenie się. Mają z tego zysk podwójny, materjalny i moralny, bo oprócz wzmocnienia wojskowego mają też coraz bardziej wrażenie, iż naprzeciw nich znajdują się ludzie niezdolni do oparcia się najmniejszemu naciskowi.

Stan rzeczy będzie się ciągle pogarszał, aż ostatecznie zechce się poznać prawdę i działać odpowiednio do tego. A prawda jest taka, że Niemcy nie mają najmniejszego zamiaru ograniczenia swych zbrojeń. Jedynym ich celem jest przebudowanie Europy po własnej myśli, tj. z panowaniem wszechniemieckiem, a w tym celu zaopatrzenie się jaknajszybsze w ubrojenie, potrzebne do urzeczywistnienia tego celu. Co zaś jest niezrozumiałe, to to, że, rozpocząwszy od lat dozbrajanie się, wprowadzają w błąd drugą stronę, co czynił przedtem Stresemann z Briandem, a teraz hitlerowcy.

Nigdy ludzkość nie miała bardziej szalonego widowiska. Polityka niemiecka nie ukrywa swych celów, których osiągnięcie nie jest możliwe inaczej niż w drodze wojny, a cały naród niemiecki jest ćwiczony i podniecany w duchu użycia siły bez zastrzeżeń i bez skrupułu. Niemniej jednak zagranicą udaje się, iż wierzy się w pojednawcze słowa, które wygłasza kanclerz Hitler, a które mają tylko uśpić i zmiększyć sąsiadaów Trzeciej Rzeszy"...

Również londyńska „Morning Post" z 20 bm. nie tai swego sądu o grze niemieckiej i o grożącem niebezpieczeństwie:

„— Rozbrojenie krajów, które z całą oczywistością pragną pokoju, jak Wielka Brytanja i Francja, usunęłoby jedyną obawę narodów, pragnących wojny. Napastnik ustawicznie doznaje pokus, gdy widzi, że inni są słabi, szczególnie gdy posiadają rozległe obszary. Toteż wszyscy ci, którzy głupio głoszą rozbrojenie krajów usposobionych pokojowo, poprostu przyzywają nieszczęścia, które chcieliby odsunąć."

Wydawałoby się, że gra Hitlera jest całkowicie odsłonięta, a jednak rozwija się ona w dalszym ciągu i pokrywa szybkie rozbrojenia się tajne.

Zjednoczenie lwowskiego przemysłu metalowego i maszynowego

Lwów, 24 stycznia.

(g) Lwów pod względem przemysłowym leży na obu łopatkach. Kto nie wierzy niech przejdzie się po peryferjach miasta a szczególnie za rogatkę żołkiewską i przypatrzy się tym trupiarniom, które ongiś jako czynne placówki przemysłowe zatrudniały setki robotników.

Czy dać się do ostatniego wydusić, jak koty w worku, szalejącemu kryzysowi. Oto pytanie, które postawili sobie członkowie Stow. Kupców i Przemysłowców Polskich we Lwowie a przedewszystkiem postawił je zasłużony prezes tej organizacji inż. dr. Bieńkowski, który w krótkim stosunkowo czasie zorganizować zdołał drobne kupiectwo polskie i ułatwić mu drogę pracy. Obecnie prezes Bieńkowski dobrał się do średniego i drobnego przemysłu i zdaje się, że wybrał trafną drogę.

Staraniem 16 osób w tej liczbie panów: dyr. Dąbrowskiego, Bronisława Szklarczyka, inż. Zielińskiego, Eug. Ungera, Witold da Trandy, Ludwika Ekesa, Józefa Stiksy Malinowskiego, Pechaty, Wozaczyńskiego Głogowskiego, Zaleskiego, Mączyńskiego, Bachmera, Niewczyka i Filipowicza zawiązaną została pod nazwą: Zjednoczenie Lwowskiego Przemysłu Metalowego i Maszynowego, Spółdzielnia z odpowiedzialnością udz.

Zjednoczenie postawiło sobie za zadanie pomóc swym członkom w ten sposób, by przez zbiorowość wystąpienia zapewnić im te środki i sposoby pracy, któremi wielki przemysł operuje, a którym każdy warsztat z osobna finansowo sprostać nie może.

Praca pójdzie w następujących kierunkach:

Planowe opracowanie rynku zbytu przez wspólną akwizycję tak rynku krajowego jak i ewentualne zapoczątkowanie eksportu.

Kalkulacja kosztów wytwórczych poszczególnych artykułów.

Opracowanie planu pracy i rysunków warsztatowych, udostępniając w ten sposób poszczególnym warsztatom zdobycze nauki technicznej.

Wyszukiwanie nowych artykułów dotychczas niewytwarzanych, a które rentownie we Lwowie wytwarzaćby można.

Wspólny zakup surowych materjałów na podstawie zbiorowych umów zakupów.

Doprowadzenie kapitałów do produkcji na podstawie finansowania poszczególnych zamówień.

Oto kilka wytycznych, które naszkicowało sobie Zjednoczenie i wierzyć się godzi, że na drodze swej pracy spotka się z uznaniem. Na czele Zjednoczenia w drodze wyboru stanął inż. Bieńkowski.

Jak się dowiadujemy, zamierzona jest organizacja osobnej grupy drzewnej.

Do zagadnienia obrony i życia średnich i drobnych warsztatów we Lwowie powrócimy kiedyś obszernie.

Dziś życzyć nam należy by trud wymienionych jednostek nie znalazł z niczyjej strony hamulca.

Sanacja moralna i BB między sobą

Uwagi p. Mackiewicza, posła z BB., o Legjonie Młodych, jako o organizacji m. in. zbyt skorej do zachwycania się skrajnościami społeczno - gospodarczemi i do podziwiania bolszewizmu, ogłoszone w „Słowie" wileńskiem nr. 353 z 30. XII. 1933, wywołały gwałtowną odpowiedź ze strony „Państwa Pracy", organu Legjonu Młodych, nr. 2 z 21-go b. m.

Odpowiedź ta w znacznej mierze potwierdza skrajne usposobienie Legjonu Młodych, gdyż zawiera takie ustępy:

„— I nie myśmy winni, młode pokolenie, ściślej Legjon Młodych, iż „czas chciał uaktualnić nasz ruch w tej chwili, kiedy równocześnie na przeciwległym krańcu życiowej powierzchni musi ginąć z horyzontu, parte nieubłaganem prawem dnia i nocy, pełne uroku i wspomnień — ziemiaństwo... Walka ze zdegenerowanemi remanentami polskiej szlachetczyzny nie była i nie jest potrzebna, sam czas usunie z powierzchni życia szlam smutnej przeszłości. Jedyny zabieg ochronny, który należy zalecić otoczeniu, to impregnowane nakrycia, chroniące od bryzgów błota, w którem przysłowiowego żubra chwyciły śmiertelne konwulsje."

Przeciw p. Mackiewiczowi, posłowi BB., pismo młodzieży BB przemawia m. in. tak:

„— Czyż fakt, że od ludzi zapytanych o p. Mackiewiczu w 99 wypadkach na sto usłyszałem słowa lekceważenia i opinje aż nazbyt niepochlebne, wystarczającą dać może podstawę do nazwania p. Mackiewicza na tem miejscu durniem lub błaznem?"

Oprócz tego znajduje się tam zawiadomienie ze strony komendy oddziału wileńskiego Legjonu Młodych, iż pociąga p. Mackiewicza do odpowiedzialności sadowej za zniesławienie organizacji Legjonu Młodych. Główny zarzut, szeroko omówiony, jest taki, iż notatkę, podaną w „Państwie Pracy" z prasy sowieckiej, mocno zachwalającą bolszewizm, przedstawił p. Mackiewicz jako opinję tego pisma Legjonu Młodych. Z tego jednak, co przytacza samo „Państwo Pracy" widać, że pochwały te podano niedość jasno jako pochodzące z prasy sowieckiej, a w każdym razie niewiadomo, po co to tak podano bez objaśnień i zastrzeżeń.

Raz jeszcze okazało się co to jest.. ideologja BB., a także, co myślą jedni o drugich w tym obozie.

Stawiski czy jego sobowtór na Węgrzech?

Na Węgrzech interesują się sprawą Stawiskiego niemniej niż we Francji, choć z innych zupełnie powodów. Oto pojawili się ludzie, którzy twierdzą, że Stawiski był Węgrem, mieszkał na Węgrzech, popełnił takie lub inne przestępstwo, ba, nawet ożenił się iks razy i rozwodził.

Głównym świadkiem i to niebylejakim, bo byłą żoną Stawiskiego jest właścicielka ziemska, pani Kolonics primo voto Hajos. Pani Kolonics, zamieszkała w małem prowincjonalnem miasteczku Baja, twierdzi, że Stawiski i jej trzynaście lat temu zbiegły niewiadomo dokąd mąż — to jedna i ta sama osoba. **Hajos więc vulgo Stawiski odsiedział rok więzienia w Szeged za hochsztaplerstwo i oszustwo.** Pani Kolonics mówi dalej, iż jej mąż recte Stawiski władał dobrze węgierskim. **Zewnętrzne podobieństwo między Stawiskim a Hajosem — zupełne.** Policja budapeszteńska sprawdza teraz historię opowiedzianą przez p. Kolonics.

Z dochodzenia policyjnego wynika, że przed 13-tu laty inżynier Aleksander Hajos poślubił w Baja pannę Małgorzatę Szigeti, córkę znanego obywatela. W kilka tygodni po ślubie powstały wątpliwości co do tego, czy Hajos jest istotnie tym, za którego się podaje, wreszcie gdy pewne podejrzenia i poszlaki zaczęły się zagęszczać, Hajos znikł nagle z horyzontu, uciekł. Od tego czasu upłynęło 13 lat, pani Hajos wyszła poraz drugi zamąż za obywatela ziemskiego Kolonicsa. **W paryskim tygodniku ilustrowanym ujrzała fotografję Stawiskiego i poznała w nim natychmiast swego pierwszego męża.** Matka pani Kolonics była tego samego zdania co i córka, iż Stawiski i Hajos to jedna i ta sama osoba. **Odszukano fotografję, na której był zdjęty Hajos trzynaście lat temu ze swoją narzeczoną, ówczesną panną Szigeti i porównano ją z fotografją Stawiskiego w tygodniku. Podobieństwo frapujące.**

Pani Kolonics opowiadała o swoim pierwszym mężu, Hajosie, iż był on pierwszym elegantem w Baja, umiał zjednywać sobie ludzi od pierwszego razu; już w kilka tygodni po ślubie okazało się, **że dyplom inżynierski Hajosa był sfałszowany.** Po ujawnieniu tego faktu p. Hajos wyprowadziła się od męża i wróciła do rodziców. Potem wyszły na jaw inne jeszcze historje, o wiele gorsze. Hajos opuścił cichaczem Baja, wyjechał do Zurychu, stamtąd do Paryża. Z Paryża pisał kilkakrotnie do pani Hajos. Po roku wrócił do Baja i tu został aresztowany za fałszerstwo. Odsiedział rok więzienia w Szeged i potem zniknął bez śladu. W Baja podawał się Stawiski za Niemca i twierdził, że jego miastem rodzinnem jest Bamberg. Mówił podobno po rosyjsku i po polsku.

M.

S. † P.

z OCHOCKICH

Zofja Zwolska

zmarła w Panu po długich a ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami dn. 22 stycznia 1934.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 stycznia 1934 r. z domu żałoby w Gdyni, ul. 10. Lutego 21, o godz. 3-ej popołudniu, o czem zawiadamia pogrążony w nieutulonym żalu 228

Mąż, Dzieci, Brat i Rodzina

Wszystko naopak...

Zamiast obrony rzemiosła... spółdzielnia wydawnicza

(g.) U nas wszystko na opak. Na czoło rzemiosła wysunęła się, jako instytucja reprezentacyjno-opiekuńcza Związek Izb Rzemieślniczych. Przekonani byliśmy, że związek ten zajmie się w pierwszem rzędzie obroną spraw rzemieślniczych. Już tak dziś dzieje się rzemiosłu, że nie jest ono wstanie pozwolić sobie na taki luksus jak gazetka i tygodniami pozostaje on bez wiadomości o tem co się w kraju, i w świecie dzieje. Zdawałoby się, że troska o los tego rzemieślnika nie pozwoli spocząć tamu nowemu związkowi Izb i jego nowemu prezesowi senatorowi grupy B. B. p. Wendtowi.

Tymczasem dowiadujemy się, że pierwszym krokiem panów tych jest założenie „rzemieślniczej spółdzielni wydawniczej“. Między członkami spółdzielni, która dysponuje jak twierdzi drukarnią (czy w Grudziądzu?), księgarnią, oddziałami i agencjami na terenie całej Rzplitej, znajdują się sen. BB. Wendt, poseł Snopczyński, nacz. Min. P. i H. Hauszyd, adwokat Herszberg, poseł Idzikowski, naczelnik wydziału Izb. Rzem. Jaroszewski, mgr. Piekarski, mgr. praw Prosnowski, adw. Hłasko, rad. Zabęski i w. i.

Spółdzielnia ma na celu wydawanie czasopism, broszur i dzieł z zakresu rzemiosła. By sobie ułatwić zbyt i ewentualnie podział strat dopuszczano z terenu każdej Izby Rzemieślniczej po dwóch przedstawicieli do... Rady Nadzorczej.

Gdyby tak ktoś zadał sobie nieco trudu i zbadał jak rozeszło się np. wydawnictwo b. Rady Izb Rzemieślniczych pt. „Rzemiosło“, przekonałby się, że większość nakładu gryzą myszy po magazynach Izb Rzemieślniczych.

To samo da się powiedzieć o tych kilku tomikach bibljoteki wydawnictwa „Rzemiosło“, a najpoważniej dobrały się myszy do monografji rzemieślniczej p. inż. Hauszylda.

Kto z rzemieślników ma ochotę na czytanie dziś pomysłów panów Idzikowskich. Ani na to nie ma pieniędzy ani energji.

Na wydawnictwa mające wartość naukową i kulturalną łożyć winno ministerstwo P. i H., gdyż na ten cel posiada fundusze.

Dzisiejsza chwila nędzy, nie nadaje się do zarzucania drogi obrony rzemiosła i przechodzenia na... wydawnictwa.

Maluczko a do budżetów izb wstawiane będą pozycje: na pokrycie rzemieślniczej spółdzielni wydawniczej.

W obawie przed rewolucją hitlerowską

Austrja alarmuje opinję międzynarodową

LONDYN, 24. 1. (PAT) „Times“ donosząc o demarche posłów austrjackich w Londynie, w Paryżu i w Rzymie, które nastąpiło po interwencji w Berlinie, tłumaczy, że rząd wiedeński ma powody do przypuszczenia, że narodowi socjaliści zamierzają w najbliższej przyszłości jeszcze bardziej rozwinąć akcję terorystyczną w Austrji. Ścisły związek pomiędzy partją narodowo - socjalistyczną w Niemczech a agitatorami w Austrji został absolutnie stwierdzony. Rząd austrjacki posiada dowody, że z Niemiec przez granicę austrjacką przewożone są materjały wybuchowe.

Ostatnio zanotowano w Londynie pogłoski na temat puczu hitlerowskiego w Austrji, który ma być rzekomo przygotowywany na dzień 30 stycznia, jako w rocznicę objęcia władzy przez hitlerowców w Niemczech.

WIEDEŃ, 24. 1. (PAT) W miarodajnych kołach austrjackich potwierdza się wiadomość szwajcarskiej Agencji Telegraficznej, iż poseł austrjacki w Szwajcarji Phlügl konferował z przedstawicielami Ligi Narodów, celem ustalenia sposobu postępowania na wypadek gdyby Austrja odniosła się formalnie do Ligi Narodów. Obecnie rząd austrjacki oczekuje odpowiedzi Berlina, uzależniając swe kroki od decyzji Berlina.

Przygotowania w Genewie

GENEWA, 24. 1. (PAT) Jak donoszą pisma, generalny sekretarjat Ligi Narodów poczynił wszystkie przygotowania niezbędne do zwołania Rady Ligi, w razie gdyby kanclerz Dollfuss zażądał jej interwencji.

W kołach politycznych przewidują, że odwołanie się Austrji do Ligi Narodów byłoby oparte na zasadzie art. 11, 2-gie alinea paktu, mówiącego, że każdy członek Ligi ma prawo zwrócić uwagę Rady na okoliczności mogące spowodować zakłócenie spokoju pomiędzy narodami. W razie skierowania tej sprawy do Genewy, Liga Narodów byłaby kompetentna do zabrania głosu.

Subwencje na badania raka i chorób wenerycznych

Polska Akademja Umiejętności rozda w kwietniu br. z funduszu śp. Pawła Tyszkowskiego subwencje na rok 1934 na badania przyrodnicze i lekarskie, przedewszystkiem mające łączność z poznaniem istoty choroby raka i chorób wenerycznych lub ich leczeniem. Zgłaszający się o subwencje powinni wykazać, iż umieją pracować samodzielnie naukowo, i dołączyć spis, względnie odbitki prac już drukowanych. W podaniu podany być musi temat i plan zamierzonej pracy oraz kwota potrzebna na jej wykonanie.

Pierwszeństwo mają prace o charakterze doświadczalnym. W bardzo wyjątkowych wypadkach może Komitet zezwolić na wykonanie pracy subwencjonalnej za granicą, lecz subwencja nie może służyć na pokrycie kosztów podróży i utrzymania. Ubiegający się o subwencje mają wnosić podania do Polskiej Akademji Umiejętności do 1 marca 1934 Ze względu na zmniejszone dochody funduszu w obecnym roku będą przyznane subwencje tylko na podania bardzo silnie dotychczasowym dorobkiem naukowym petentów uzasadnione.

—o—

Echo transakcji Limanowa-Galicja

(g) W związku z transakcjami Galicja — Limanowa dowiadujemy się co następuje:

S. A. Galicja nabyła 300.000 sztuk akcyj w tow. „Silva Plana“ na ogólną sumę 934.000. Zaznaczyć należy, że „Silva Plana“ nie ma akcji uprzywilejowanych, gdyż zostały one zniesione w roku 1932. W ten sposób Galicja stała się poważnym akcjonarjuszem tow. „Silva Plana“, które kontroluje tow. „Limanowa“ w Polsce. Z faktu tego wynika pewna wspólność interesów pomiędzy towarzystwami: Galicja i Limanowa w Polsce, jednakże narazie nie ma mowy o fuzji tych towarzystw.

—o—

Małe rafinerje w Polsce

(g) „Mały Rafiner“ (nr. 1. r. I.) miesięcznik, poświęcony sprawom naftowym podaje podział przedsiębiorstw rafineryjnych i gazolinowych na grupy według zgłoszeń do „Penu“ na rok 1934. Do grupy małych rafinerów do 1.000 tonn przeróbki rocznie należy 17 rafinerji, w tem m. in. rafinerja „Bracia Haber“, „Stróże“ ;;Hubicka“ ;;Dereżycka“ Rafinerja w Ligocie. Do grupy do 4.000 tonn rocznej wytwórczości „Borysławska Sp. Akc.“ do grupy do 6.000 tonn rocznej wytwórczości „Bolechów“ „Iwonicz“ ;;Krosno“ i ;;Nadwórna“. Z 10 gazoliniarni 4 należą do grupy gazoliniarni większych (od 300 do 6.000 tonn rocznej wytwórczości). Są to: „Polskie Zakłady Gazolinowe“ „Gazolina“ S. A., ;;Schodnica“ i gazoliniarnia „Henryk“ T-wa Rella Mella.

—o—

Język Etrusków odcyfrowany

Nieznany dotychczas, skromny profesor gimnazjalny w Perugji, Franciszek Pironti, dokonał temi dniami sensacyjnego odkrycia. Po długich studjach udało mu się mianowicie odcyfrować pismo etruskie, nad czem od szeregu lat najęna komitet uczeni nadaremnie łamali sobie głowy.

Z epoki Etrusków — pramieszkańców Włoch, — istnieje około dziewięć tysięcy rozmaitych napisów na pergaminie, posągach, relikwjach itp.

Udało się wprawdzie odczytać część tych tekstów, ale treść ich pozostawała dotąd zupełnie niezrozumiałą: nie można było doszukać się najmniejszego podobieństwa między językiem Etrusków, a Semitów lub Egipcjan.

Dopiero Pironti, porównując pewien napis w języku Etrusków z pismem starogreckiem, zauważył duże analogje wzajemne. Idąc tą drogą zdołał odczytać już cały szereg dokumentów, rzucających bardzo ciekawe światło na prahistorję Italji.

Odkrycie prof. Pirontiego wywołało niesłychane zainteresowanie całego świata naukowego (r)

—o—

Ambicja, czy wyrachowanie?

Carnera nie chce się dać pobić nawet na filmie

GENUA, 24. 1. (PAT). Prasa włoska pisze ostatnio dużo o przygotowywanym meczu o mistrzostwo świata wszystkich wag między Primo Carnerą a Maksem Baerem. Obaj bokserzy przed meczem mają stoczyć walkę dla filmu wytwórni Metro - Goldwyn - Mayer pt. „Mężczyzna wszystkich kobiet“.

Według scenarjusza, Maks Baer wyzywa Carnerę na mecz i bije go wysoko na punkty. Carnera nie zgodził się na to, twierdząc, że jego godność nie pozwala mu na tego rodzaju rezultat walki.

Dyrekcja wytwórni zaofiarowała mu wówczas rekompensatę 25 tysięcy dolarów. Po długich targach Carnera zgodził się za tę cenę na rezultat remisowy.

Kobiece oddziały samarytańsko-pożarnicze

(t.) W roku bieżącym na terenie Województwa lwowskiego powstało samorzutnie, bądź też z inicjatywy powiatowych instruktorów pożarniczych, kilka drużyn żeńskich samarytańsko - pożarniczych. Do zadań żeńskich oddziałów samarytańsko - pożarniczych, należy przedewszystkiem niesienie pierwszej pomocy sanitarnej ludności dotkniętej klęską pożarów, a następnie udzielenie opieki pozostałym pogorzelcom.

Szerokie pole do pracy mają oddziały żeńskie w zakresie akcji pożarowo - zapobiegawczej, przez wywieranie wpływu na młode pokolenie, ucząc je ostrożnego obchodzenia się z ogniem i przestrzegania przepisów ogniowych, których zaniedbanie tak często bywa powodem masowych pożarów. Organizacje drużyn żeńskich mają również znaczenie dla podniesienia stanu kulturalnego kobiet na terenie wsi i spopularyzowanie wśród nich pracy obywatelskiej, wychowania fizycznego itp.

Zniknęło 200 stron pisma z aktów sprawy Stawiskiego

PARYŻ. 24. 1. (PAT). Zagubienie aktów sądowych sprawy Stawiskiego było żywo komentowane w pałacu sprawiedliwości. Jak się okazuje, zaginęły akta do sprawy liczące 200 stron pisma

Akta dotyczyły sprawy, która miała się znaleźć na wokandzie jednego z sądów paryskich w dniu 26 bm. Oprócz Stawiskiego na ławie oskarżonych mieli zasiąść pod zarzutem oszustw na sumę 12 miljonów franków czterej inni aferzyści, z których jeden w międzyczasie zmarł, drugi uciekł zagranicę, trzeci jest synem znanego adwokata, czwarty zaś jest [illegible]

Czytając ogłoszenia zapamiętujmy ich treść!

NA FALI DNIA

Nauka nie poszła w las

Jedno z prorządowych pism lwowskich zamieściło następującą notatkę:

„Pisza nam z Żółkwi:

Wojskowy Instytut Wydawniczy przygotowuje edycję bardzo cennego pono dzieła p. t.: „Polska na morzu“. Celem pokrycia kosztów wydawnictwa rozsyła akwizytorów. Jest to sposób powszechnie praktykowany i nie budzący zastrzeżeń, pod warunkiem jednak odpowiedniego doboru ludzi i odpowiednich metod akwizycyjnych.

Osobnik, którego posłano do Żółkwi, jest niestety gburem. Przychodzi jak do szynku i — natknąwszy się na URZEDNIKA — z miejsca przystępuje do „interesu“: „Zechce pan podpisać zamówienie. A zwracam uwagę, że prowadzimy ŚCISŁĄ EWIDENCJĘ OSÓB, KTÓRE ODMÓWIĄ ZAMOWIENIA“.

Miłą tę historję zaopatrzono następującym komentarzem:

„Taki sposób stawiania sprawy zasługuje na bezwzględne potępienie, a autor podobnej „metody“ na WYRZUCENIE ZA DRZWI i jak najszybsze pozbawienie legitymacji akwizycyjnej. „Ścisła ewidencja“ jest bowiem pospolitym szantażem i nadużyciem chwalebnej firmy Instytutu“.

Ślicznie. Słusznie. Pod temi uwagami można się podpisać i prawą i lewą ręką. Nawet obiema naraz. Nawet — ewentualnie — nogami, jeśli ktoś potrafi. Ale tu się przypominają analogiczne historje z innemi wydawnictwami, kiedy to również szantażowano nieszczęśliwych urzędników.

Ano — nauka nie poszła w las..

TADDY.

Obrady nad budżetem M. S. Z.

Ani słowa o zagadnieniach politycznych

w referacie sprawozdawcy

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.). Sejmowa komisja budżetowa obradowała dzisiaj tylko przedpołudniem nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych. Min. Beck w przeciwstawieniu do przedstawicieli innych resortów na posiedzenie nie przybył, jakkolwiek powrócił już do Warszawy i objął urzędowanie. Zastępował go wiceminister Szembek.

Suma wydatków M. S. Z. wynosi przeszło 40 milj., w tem koszt utrzymania placówek zagranicznych 23 milj.

Placówek tych mamy ogółem 90 w 36 państwach i 1 przy Lidze Narodów, w tem 6 ambasad, 27 poselstw, 57 konsulatów, ponadto 66 konsulatów honorowych. Najwyższe uposażenie z pośród ambasadorów pobiera ambasador w Waszyngtonie. Wynosi ono przeszło 5.000 zł. miesięcznie. Na fundusze specjalne preliminowano 8.960 zł. w tem fundusz dyspozycyjny 4.700.000 zł., a propagandowy 4.200.000.

Budżet referował pos. Walewski z BB., przyczem krótkie przemówienie wygłosił wicemin. Szembek. Obaj ograniczyli się do omówienia czysto cyfrowej strony budżetu i działalności gospodarczej Ministerstwa, nie poruszając ani słowem zagadnień politycznych.

W obliczu wyjątkowej sytuacji

Pierwszy w dyskusji zabrał głos pos. Czapiński z PPS. Stwierdził on, iż utarł się zwyczaj, aby na komisji budżetowej nie poruszać spraw związanych z polityką międzynarodową. W tym roku wytworzyła się jednak sytuacja wyjątkowa wskutek wielkich zmian w polityce międzynarodowej, spowodowanych przedewszystkiem dojściem do władzy Hitlera, zmiany polityki zagranicznej Sowietów itd.

Opozycji nie udało się spowodować dyskusji politycznej na komisji spraw zagranicznych, chociaż opinja jest zaniepokojona szeregiem zagadnień. Gdyby to w dalszym ciągu się nie powiodło, opozycja musiałaby skorzystać z debaty budżetowej na plenum Sejmu, aby te zagadnienia oświetlić.

Wzrost wydatków na lokomocję o 100%

wskutek masowych przeniesień

Następnie przemawiał pos. Zieliński z Klubu Narodowego. Zwrócił on uwagę, że preliminarz budżetowy Ministerstwa w dochodach jest nierealny i przeceniono te dochody o conajmniej 5 milj. Dokonane oszczędności były nierównomierne. Dotknęły one przedewszystkiem placówki zagraniczne i gdy przedtem urzędnicy centrali stanowili 45 proc. urzędników Ministerstwa, to obecnie stanowią 53 proc. Fundusz specjalny nie uległ zmianie i wynosi 24 proc. całego budżetu. Niema też oszczędności w wydatkach reprezentacyjnych, a w środkach lokomocji wzrost o 100 proc.

Zmiany personalne w ministerstwie nie ustają. W ciągu 11 miesięcy roku 1933 wydalono 82 urzędników, a ponadto nastąpiło 310 przeniesień. W takich warunkach trudno mówić o wyzyskaniu zdolności urzędnika i o jego doskonaleniu się w pracy, która jest zresztą wyjątkowo trudna.

Rząd uprawia istną sarabandę polityki personalnej. Wpływa to niekorzystnie na załatwianie szeregu spraw, czego przykładem były rozmowy posła Lipskiego z Hitlerem, które skutkiem niezręcznego ich oświetlenia wywołały złe wrażenie.

Dziwne milczenie M. S. Z.

Dowodem także są stosunki z Gdańskiem. Ostatnio zaszło szereg faktów, które pozostały bez reakcji z naszej strony. W maju ub. r. zapadł w Gdańsku wyrok sadowy, stwierdzający, że rewolucja polityczna w Niemczech obowiązuje i w Gdańsku. W lipcu senat gdański w nowej ordynacji wyborczej przyznał prawo wyborcze wszystkim tym, którzy w swoim czasie opuścili Gdańsk, t. zn. optantom na rzecz Niemiec. Wszystkie gdańskie towarzystwa lotnicze otrzymały numerki lotnictwa niemieckiego, policja mundury Reichswery itd. Wybudowano nawet w Gdańsku schron przeciwgazowy.

Wszystkie te posunięcia są wyraźnie sprzeczne z postanowieniami traktatów i zwracają się przeciw nim, a Ministerstwo milczy.

Nie lepiej działo się podczas rokowań handlowych prowadzonych w Warszawie z delegatami Rzeszy w sprawie układu handlowego. Istnieje rozporządzenie Prezydenta z 23 sierpnia 1932 r. wprowadzające nowe cła, jedne dla państw, z któremi umowy mamy, drugie dla tych, z któremi umów nie mamy.

I cóż się dzieje?

Oto dla stworzenia sprzyjającej rokowaniom atmosfery M. S. Z. na własną rękę, wbrew wyraźnemu brzmieniu ustawy, zmieniło wysokość stawek celnych w stosunku do Niemiec. Dopiero teraz, kiedy wszystkie fiskalne następstwa tego aktu nastąpiły, Ministerstwo zgłasza się do Izby Ustawodawczej o zgodę na ratyfikowanie układu, kiedy Izba faktów dokonanych ani odwrócić, ani zmienić nie może. Takie są skutki nieustannych przesunięć personalnych.

Jedyny argument sanacyjnego mówcy

Na zarzuty posłów opozycyjnych odpowiadał pos. Miedziński z BB. oświadczając, iż nie sądzi, aby była jakakolwiek niewłaściwość w tem, że w Komisji Spraw Zagranicznych nie odbyła się debata w terminie, którego życzyła sobie opozycja, wybór bowiem chwili do składania oświadczeń publicznych należy bezwarunkowo do ministra. Pos. Miedziński wyraża przekonanie, że min. Beck takie oświadczenie złoży.

Na wywody pos. Zielińskiego w sprawie nieustannych zmian personalnych pos. Miedziński znalazł jedyny argument, iż powtarzanie tych zarzutów przez Stronnictwo Narodowe jest monotonne.

Budżet Ministerstwa spraw zagranicznych przyjęto w drugiem czytaniu głosami większości rządowej. Jutro komisja rozpatrywać będzie budżet Ministerstwa spraw wojskowych.

—o—

Ograniczenie pełnomocnictw Roosevelta

WASZYNGTON. 24. 1. (PAT). Komisja bankowa senatu, która omawiała projekty monetarne rządu, ograniczyła do dwóch lat okres istnienia funduszu stabilizacyjnego oraz okres pełnomocnictw prez. Roosevelta w sprawie dewaluacji dolara.

Komisja orzekła, że okres dwuletni może być zmniejszony na życzenie prezydenta, lub powiększony na jeden rok. Uchwała komisji znajdzie się dziś na porządku dziennym obrad senatu.

—o—

Hitlerowcy ani marzą o monarchji...

BERLIN. 24. 1. (PAT). W Weimarze odbyła się akademja urządzona przez rząd Turyngji w czwartą rocznicę wstąpienia ministra Fricka jako pierwszego przedstawiciela partji hitlerowskiej do ówczesnego gabinetu parlamentarnego. Omawiają powody, które skłoniły partję do wejścia w tym okresie na drogę legalnej walki parlamentarnej, minister Frick zwrócił się z ostrem ostrzeżeniem pod adresem kół monarchistycznych, aby nie łudziły się najmniejszą nawet nadzieją. Poprostu niema mowy o jakimś wyborze między monarchizmem a republiką w Niemczech.

Rząd Rzeszy bacznie czuwa. Hitler i jego ministrowie będą bronić sta nowiska, na które powołała ich opatrzność.

Zmiana i uzupełnienie przepisów

rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich

WARSZAWA, 24. 1. (Tel. wł. G.) Ogłoszono urzędowe rozporządzenie Ministra Oświaty, zmieniające i uzupełniające niektóre przepisy rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich.

Zmiany te przewidują m. i. że stowarzyszenia, które nie posiadają statutu zalegalizowanego zgodnie z rozporządzeniem przez odpowiednie władze akademickie, nie mają prawa działać na terenie akademickim, ani też używać nazwy mogącej wywołać przekonanie o ich charakterze akademickim.

Ponadto rozporządzenie wprowadza zmiany w datach, jakie obowiązują stowarzyszenia akademickie i przewiduja, że okres sprawozdawczy ich będzie odpowiadał okresowi roku kalendarzowego.

- Rektor danej Uczelni przedstawiać będzie Ministrowi oświaty do dnia 1-go kwietnia każdego roku sprawozdanie z działalności stowarzyszenia akademickiego na terenie całej szkoły. Kalendarz terminów, obowiązujący stowarzyszenia akad., przedstawia się następująco:

31 grudnia koniec okresu sprawozdawczego;

1 lutego ostateczny termin ustalenia liczby członków stowarzyszeń i dołączenie odpowiednich spisów;

1 marca przedstawienie sprawozdania rektorom;

od 1 lutego do 31 marca okres wyboru nowych władz i walnych zgromadzeń.

Osobny kościół dla wychrzczonych żydów

Temi dniami otwarto w Berlinie kościół, przeznaczony wyłącznie dla wychrzczonych Żydów oraz dla chrześcijan niearyjskiego pochodzenia.

Zrobiono to na wielokrotnie podnoszone żądania ze strony przywódców partji hitlerowców, którzy utrzymują, że chrześcijanie-aryjczycy nie chcą modlić się w kościele wspólnie z niearyjczykami, a zwłaszcza z wychrzczonymi Żydami. (T.)

Strzał gajowego

BORYSŁAW. 24. 1. (PAT) Józef Stypna, gajowy lasów państw. w Borysławiu w obronie powierzonego mu drzewa, strzelił do Rudolfa Gąski, który z dwoma wspólnikami usiłował przemocą kraść drzewo

Gąska został ranny w nogi i po za-

Napad zamaskowanych osobników

na dom żydowski we wsi

RZESZÓW, 24. 1. (PAT) W nocy z 19 na 20 bm. trzej zamaskowani sprawcy napadli na dom Izaka Grossa we wsi Stawiszewskie, pow. Koszowa. Napastnicy po sterroryzowaniu domowników rewolwerami, zrabowali 146 zł. i 18 dolarów. Po dokonaniu tego czynu, zagrozili ofiarom śmiercią na wypadek wszczęcia alarmu i oddawszy kilka strzałów na postrach zbiegli.

Energiczne dochodzenia policji ustaliły, że zbiegli oni przez Rudno, gdzie porzucili zrabowany u Grossa portfel po wyjęciu z niego pieniędzy. Z Rudna bandyci udali się koleją do Sędziszowa, skąd pieszo uciekli dalej do Dukli. Tam zostali ujęci i odstawieni w dniu dzisiejszym do więzienia w Rzeszowie. Są to Józef Dziubek ze Stawiszewskiego, Eugenjusz Mularz z Borysławia i Jan Małek z Raniżowa. Według dotychczasowych wyników dochodzeń sprawcy ci brali również udział w zamordowaniu posterunkowego w Borysławiu.

Obława na złodziei gazoliny

BORYSŁAW. 24 1. (PAT). Komisarjat PP. w Borysławiu przeprowadził w nocy z 23 na 24 bm. obławę na złodziejł, kradnących gazolinę z rurociągów. W wyniku obławy ujęto 12 złodziei i paserów, u których znaleziono kilkaset litrów gazoliny. Jak się okazało, odbiorcami kradzionej gazoli ny byli niektórzy kierowcy autodorożek w Borysławiu i Drohobyczu

Telegramy

WASZYNGTON. Skarb Stanów Zjednoczonych zapowiedział emisję krótkoterminowej pożyczki na sumę 1 miljarda dol.

LONDYN. Jak donosza z Aten, rekurs Samuela Insulla przeciwko zarządzeniu o wysiedlaniu go z Grecji przed upływem miesiąca, odrzucono. Według doniesień ze Stambułu, placówki dyplomatyczne i konsularne tureckie otrzymały polecenie nieudzielania wizy Insullowi, jeśliby pragnął uzyskać zezwolenie na wjazd do Turcji.

MOSKWA. Konsul ZSSR Sławucki złożył protest wobec władz mandżurskich przeciw niektórym posunięciom skierowanym przeciwko funkcjonarjuszom sowieckim na kolei wschodnio-chińskiej. Konsul sowiecki zaznaczył, że ZSSR czyni władze mandżurskie całkowicie odpowiedzialne za następstwa.

MOSKWA. Rada komisarzy ludowych postanowiła iż prowizoryczny układ handlowy francusko-sowiecki podpisany w Paryżu dnia 11 bm. wejdzie w życie prowizorycznie od daty złożenia podpisów, zanim zostanie ratyfikowany przez CKW.

—o—

Piękna inicjatywa Cechu Rzeźników w Krakowie

Poświęcenie odnowionej kaplicy Bonerów

Kraków, 25 stycznia

Za rządów cechmistrza śp. J. Prochowskiego i z Jego inicjatywy powziął Cech Rzeźników w Krakowie odbudowanie jednej z najbardziej zaniedbanych kaplic świątyni Marjackiej, a mianowicie Kaplicy Bonerowskiej. Rekonstrukcja kaplicy tej trwała kilka lat pod kierunkiem art.-malarza, rektora Krakowskiej Akademji Sztuk Pięknych, p. Mehoffera, który też przyozdobił kaplicę przepięknemi malowidłami.

W dniu wczorajczym Cech Rzeźniczy święcił w godzinach południowych uroczystość poświęcenia Kaplicy Bonerowskiej, której poświęcenia dokonał po Mszy św., odprąwionej przez ks. prałata Kulinowskiego, ks. Metropolita Sapieha w obecności reprezentantów władz oraz członków Cechu. W uroczystości udział wziął p. woj. Kwaśniewski, prez. Kaplicki, gen. Mond, poczem po nabożeństwie utworzył się pochód członków Cechu, który udał się do lokalu przy ul. Kotłowej.

Z OPERY

Lunatyczka

Opera w 3-ech aktach W. Bellini'ego

MOTTO:
...po-co? po-co? tak się mę-czyć, na-co?
to-jest zwy-y-czaj-ny pic......

...nuciłem sobie w myśli melodję z „Dwunastu krzeseł" ledwo siedząc na jednem podczas słuchania Belliniego. Potem przyszło mi do głowy, że właściwie w nazwisku tem pierwsze dwie litery charakteryzują w dostatecznej mierze jego twórczość. Zaś, jeśli chodzi o talent i sposób jego realizowania się, z dzisiejszego punktu widzenia (i nie z dzisiejszego) — to jest to zupełne... bébé. Przypuszczam, że jedynie wzgląd na popisową partję Aminy, po mistrzowsku odśpiewaną przez p. Adę Sari, był powodem wystawienia tego melodyjnego grata. Reszta róli troskliwie opracowana przez pozostałych artystów. Chóry dobre. Reżyserja i inscenizacja najlepsze.

Wychodziłem nucąc ostatnią melodję chóru w lekkiej trawestacji:

„Jakie szczęście, jak to miło,
Że się wreszcie raz skończyło!"

Czy nie najwyższy czas pomyśleć nad unowocześnieniem repertuaru, by i nasza publiczność mogła zachłysnąć się orzeźwiającym oddechem twórczości ostatnich czasów (lub choćby „przedostatnich") i przestała być wreszcie „lunatyczką" w tej dziedzinie?

Adrjan

Wiadomości z Jaworzna

Jaworzno, w styczniu.

W dniu 21 bm. odbyła się w Jaworznie uroczystość w Stowarzyszeniu Bratniej Pomocy, a mianowicie tradycyjny opłatek członków. Można stwierdzić, że tak starzy jak i młodzi Stojałowczycy w Jaworznie pomimo ciężkich dla nas czasów nie upadają na duchu, a na uroczystości nie brakło ani jednego członka wraz z rodziną. Młodzieży przybyło tak wiele, że zabrakło na sali miejsca. Świadczy to o popularności i solidarności tutejszego społeczeństwa w pracy społecznej opartej na zasadach sprawiedliwości chrześcijańskiej i obywatelskiej.

O godz. 7.30 wieczorem prezes Stolarski powitał najpierw przybyłego księdza proboszcza F. Sitkę oraz wszystkich członków i ich rodziny, a następnie wygłosił dłuższe przemówienie, w którem podkreślił zapał Obozu Narodowego na terenie Jaworzna, oraz zasady, którym starzy Stojałowczycy pozostali wierni mając nadzieję, że sprawa ich zwycięży. Słowa prezesa Stolarskiego wywarły silne wrażenie i przemówiły serdecznie do serc zgromadzonych.

Następnie proboszcz ks. Sitko nawiązując do chrześcijańskiego zwyczaju łamania się opłatkiem podniósł również potrzebę zasad chrześcijańskich, solidarności, miłości i zdrowego ducha. Chór mieszany naszej młodzieży pod kierownictwem p. Z. odśpiewał kilka kolęd, poczem odegrana została sztuka pt. „Janek doktorem", która dzięki staraniom Kółka amatorskiego wypadła bardzo pięknie, pod kierunkiem reżysera p. L. P. O godz. 11.30 rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała wśród wesołego nastroju do białego rana.

—o—

Echa zabójstwa żołnierza w Wieliczce

Z Wieliczki donoszą:

Sprawa śmiertelnego pobicia żołnierza na opłatku Związku Strzeleckiego w Wieliczce nie przestaje być aktualną. Społeczeństwo tutejsze oburzone tym bestjalskim wyczynem zakończonym śmiercią żołnierza WP. spowodowanym przez znanego działacza w salinach p. Kolasy, o czem szeroko pisały już dzienniki, wyczekuje z niecierpliwością pociągnięcia winnych do surowej odpowiedzialności. Czas wreszcie zrobić porządek z p. Kolasą. Niech biedni robotnicy salinarni przestaną być poniewierąni przez tego wszechmożnego pana.

W swoim czasie ukazała się w IKC. notatka o „straszliwej zbrodni", jaką popełnił pewien robotnik, zabijając przypadkowo wiewiórkę na plantach w Krakowie, piętnując to jako zdziczenie i zbrodnię. Gdy jednak zabito żołnierza polskiego i może ostatnią podporę matki staruszki, wspomniany dziennik zaklęcie milczy. Widać zależy komuś na tem aby sprawę, o ile możności, uciszyć, bo są nawet naganiacze, którzy straszą po domach karą, gdyby ktoś o tem publicznie rozgadywał. Mamy jednak nadzieję i wiarę, że sprawiedliwości stanie się zadość.

Złodziejskie porachunki

Kraków, 25 stycznia

Wczoraj wezwano Pogotowie Ratunkowe do Stan. Henka, znanego złodzieja, który został pobity przez swoich kolegów i pocięty nożami w szyję. — Przewieziono go do szpitala św. Łazarza. Henko wzbrania się podać sprawców pobicia.

Nieszczęśliwy upadek

Kraków, 25 stycznia

Pogotowie Ratunkowe wezwane zostało do Michała Drozdowskiego, który jadąc tramwajem wyskoczył na ul. Krakowskiej i udał tak nieszczęśliwie, że stracił przytomność. Po opatrzeniu pozostawiono go opiece domowej.

Zamach samobójczy

Kraków, 25 stycznia

Boniów F., robotnik w zamiarze samobójczym napił się na ul. Gromadzkiej jodyny. Powód samobójstwa nieznany. Pozostawiono go opiece domowej.

Korespondencja z Ciężkowic

Donoszą z Ciężkowic:

Ciężkowice k. Szczakowej jest to wieś fabryczno-rolnicza jedyna najlepiej zorganizowana, w której całe szeregi kół i kółeczek stowarzyszeń przez swych delegatów — tworzą jedną centralę pod nazwą Komitetu Parafjalnego na czele której jest ks. dziekan Andrzej Mroczek. Organizacja powyższa od bractw różańca świętego, aż do kół oświatowych czy sportowych w centrali Komitetu Parafjalnego ma swój samorząd. Wynikiem takiej organizacji podjętej przez ks. dziekana Mroczka są następujące dzieła: 1) budowa kościoła parafjalnego doprowadzona już do sklepienia, 2) budowa domu parafjalnego na który zwożą materjał budowlany, 3) orkiestra złożona z 24 instrumentów, 4) wspaniała bibljoteka parafjalna z odpowiedniemi szafami mieszcząca się w kancelarji urzędu parafjalnego, 5 ogólny wynik podniesienia się moralności, czego dowodzi fakt, że od kilku lat niema dzieci nieślubnych.

Praca oświatowa, kulturalna, społeczna i religijna, jaka wre w poszczególnych komórkach organizacyjnych wzbudza podziw i ufność, że tak zorganizowana wieś polska gotowa jest zawsze mimo charateru fabrycznego przeciwstawić się prądom antynarodowym i antyreligijnym. Oby wzrór z gminy Ciężkowic brały inne parafje i ich duszpasterze.

W dniu 15 bm. rozpoczął się tu kurs sadownictwa dla młodzieży SMP. i mężczyn z różnych organizacyj oraz kurs dla dziewcząt i kobiet z zakresu hodowli warzyw i zbierania i suszenia ziół leczniczych dziko rosnących. Kursa powyższe pod kierunkiem prof. L. Sikory odbywały się w sali Kółka Rolniczego od godziny 9 rano do 9 wieczór z dwu godzinną pauzą na obiad osobno dla mężczyzn i chłopców osobno dla dziewcząt i kobiet.

Liczba mężczyzn i chłopców oraz bezrobotnych robotników w czem wielka ilość kolejarzy wynosiła około 240 osób. Taka sama liczba wzięła udział kobiet i dziewcząt. Obok teko specjalna komisja stenografowała wykłady w celu stworzenia z danych wykładów osobnego podręcznika praktyczno - teoretycznego do użytku wsi. Doprawdy podziwiać należy pilność w uczęszczaniu na wykłady, wytrzymałość ludzi, że mimo szczupłego lokalu frekwencja słuchaczy nie malała, ale wzrastała. Oto przykład jakiej sprawy i pracy oświatowej potrzebuje wieś polska w czasie kryzysu.

—o—

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Kraków, 25 stycznia

Wczoraj wezwane zostało Pogotowie Ratunkowe do Fr. Biernatowej, zajętej w fabryce lamp metalowych Emanuela Wahtas, która w czasie obsługiwania maszyny skutkiem własnej nieostrożności doznała rozcięcia warg i wybicia trzech zębów trzonowych. Nieszczęśliwą robotnicę przewieziono do szpitala Św. Łazarza w stanie dość ciężkim.

—o—

Tramwaj najechał na dorożkę

Kraków, 25 stycznia

Wczoraj wóz tramwajowy na ul. Lubicz najechał na dorożkę konną, wskutek czego dorożka została uszkodzona. Wypadku w ludziach nie było. Winę wypadku ponosi dorożkarz Piechota, który jechał niewłaściwą stroną ulicy.

Aresztowania wśród złodziei

Kraków, 25 stycznia

Policja aresztowała znowu szajkę złodziei, która dokonywała w ostatnich dniach masowo włamań. Posługiwali się oni specjalnemi blaszkami ołowianemi, któremi odmykali najtrudniejsze zamki i wkłady. Blaszki takie znalziono przy złodziejach, które zatrzymano, a szajkę przewieziono do więzienia sądowego.

GIEŁDA

DOLAR

Kraków, 25 stycznia

W dniu wczorajszym notowano dolara przy tendencji utrzymanej po 5,50 do 5.53. Bank Polski płacił 5.49. Markę niemiecką notowano po 2.09 do 2.10. Bank Polski płacił 2,09.35.

Giełda zbożowa

Kraków, 23 stycznia.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	22.50	22.75
Pszenica biała stand.	22.—	22.25
Pszenica targowa stand.	21.25	21.50
Żyto dworskie stand.	14.50	14.65
Żyto targowe stand.	14.15	14.30
Owies dworski stand	12.—	12.25
Owies targowy	11.25	11.50
Jęczmień browar. dworski	14.—	16.—
Jęczmień targowy	13.50	14.—
Kukurudza krajowa	21.—	22.—
Proso	19.—	20.—
Groch zwykły jadalny	25.—	27.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.50	6.—
Siano kwaśne	4.—	4.50
Grysik pszenny	41.—	42.—
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	50.—	52.—
Kminek kraj. czyszczony	160.—	170.—
Mąka pszenna okr. Krak. 45 proc.	37.—	38.—
60 proc poznańska	32.—	33.—
Mąka żytnia okr. Krak. I gat. 0—65 proc.	23.75	24.—
II gat. 65 proc. sitkowa	17.—	17.50
65 proc. sitkowa	13.50	14.—
Graham pszenny	29.—	30.—
Otręby żytnie	9.25	9.50
Otręby pszenne	9.40	9.60

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja spokojna, dowozy średnie.

Spęd bydła w Krakowie

Kraków, 25 styczeń.

W tygodniu od 13. 1. do 19. 1. br. spędzono na targi: buhaji 104. wołów 97, krów 145, jałówek 59, cieląt 555, owiec — kóz i baranów — nierogacizny 682 razem 1642 zwierząt. Z poprzedniego tygodnia pozostało 5. Ogółem 1647 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: 1) buhaje: a) I kl. od 0.55 — 0.72. b) II. kl. od 0.52 — 0.55, c) III kl. od 0.46 — 0.52. 2) woły: a) I kl. od 0.67 — 0.80. b) II kl. od 0.56 — 0.67. c) od 0.46 — 0.56. 3) krowy: a) I kl. od 0.55 — 0.68. b) II kl. od 0.50 — 0.55, c) od 0.40 — 0.50. 4) jałówki: a) I kl. od 0.67 — 0.70)b II kl. 0.52 — 0.67, c) III kl. od 0.42 — 0.52. 5) cielęta: a) I kl. 0.70 — 1.00, b) II kl. od 0.54 — 0.70, c) III kl. od 0.50 — 0.54. 6) kozy, barany: —. 7) nierogacizna: a) I kl. 1.06 — 1.10. b) II kl. od 0.90 — 1.06, c) III kl. od 0.85 — 0.90. bitej wagi: 8) nierogacizna: a) od 1.30 — 1.40, b) od 1.19 — 1.30, c) od 1.08 — 1.19.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: a) na konsumcję miejscową 1597 sztuk. b) na konsumcję innych gmin 50 sztuk. Przebieg handlowy: Spęd bydła i trzody chlewnej lepszy niż w ubiegłym tygodniu. Słaby spęd cieląt. Transakcje ożywione. Ceny mocne przy słabej zniżce cen trzody chlewnej na skutek zwiększonej podaży.

Giełda warszawska.

Warszawa 24. I 1934

4 proc. poż. budowlana	41.0
4 proc. poż. inwestycyjna	106.5
5 proc. poż. inwest. seryjna	111.5
5 proc. poż. konwersyjna	55.5
4 proc. poż. kolejowa	51
6 proc. poż. dolarowa	62.50
7 proc. poż. dolarowa	51.60
3 proc. poż. stabilizacyjna	57.25
10 proc. poż. kolejowa	

Waluty i dewizy

Gdańsk	172.87	Paryż	34.90.0
Holandja	357.65	Praga	26.37
Londyn	27.81	Szwajcarja	172.12
N. Jork	5.54.0	Wiedeń	
N. Jork telegr.	5.62.5	Berlin	210.10

Giełdy zagraniczne

Londyn 24. I.

N. Jork	5.00.25	Zurych	16.15.00
Paryż	79.65	Praga	105.25
Berlin	13.21.0	Budapeszt	24.50
Amsterdam	7.77.25	Bukareszt	5.20
Bruksela	22.45.—	Wiedeń	29.37
Rzym	59.62 —	Warszawa	27.75

Zurych, 24 I

Paryż	20.27.25	Wiedeń	72.87
Londyn	16.15.5	Praga	
N. Jork	3.22.75	Warszawa	58.10
Bruksela	71.92.5	Budapeszt	
Rzym	27.10.0	Bukareszt	3.05
Amsterdam	207.50.0	Buenos Aires	
Berlin	122.22.5		

—o—

CO DZIEŃ NIESIE?

25 STYCZNIA Wsch. sł. 7 g. 15 m. Zach. sł. 15 g. 55 m.

Czwartek Pawła (Piątek Polikarpa)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: 6.15 11.20 15.05 17.42 21.31 22.25 23.10.
Do Lwowa: 0.10 0.52 7.50 8.50 11.45 13.22 19.07 23.30
Do Poznania: 5.30 6.15 11.50 20.25 22.35
Do Katowic: 5.30 6.15 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 18.10 20.25 22.25.
Do Zakopanego: 1.12 9.05 10.05 10.17 16.30.
Do Oświęcimia: 5.15 13.40.
Do Wieliczki: 6.45 8.25 10.00 11.50 13.0 15.05 17.50 19.15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

—o—

Dyżury nocne aptek w Krakowie: Apteka pod Białym Orłem — Rynek gł. A—B. 45. — Apteka — Łobzowska 6. — Apteka pod Świętą Kingą — Grzegórzecka 9. — Apteka pod Złotym Lwem — Długa 4. — Apteka pod Murzynem — Krakowska 19 **w Podgórzu:** Apteka pod Orłem — pl. Zgody 18.

—o—

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Czwartek 25. 1. „Rodzina.“
Piątek 26. 1. „Pieniądz to nie wszystko“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Wyrok życia“ (film polski).
ATLANTIC: „Przygoda na Lido (A Piccaver.)
APOLLO: „Moje marzenie to ty“ (Liljan Harvey).
BAGATELA: „Biała Lilja“ (H. Hayes, Clarke Gable).
Kino Domu Żołnierza“: C. K. Feldmarszałek (Vlasta Burian).
MUZEUM: „Białe szaleństwo“
PROMIEŃ: „Gdybym miał miljon“ i „Rozkoszna przygoda“.
SŁONKO: „Jego ekscelencja subjekt“.
SZTUKA: „Pieśń poganina“ (Jose Mojica).
ŚWIT: „Biały ślad“ (A Krzeptowski)
UCIECHA: „Testament dra Mabuze“
WANDA: „Cień nad Europą“.

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru Miejskiego im J. Słowackiego. Dzisiaj w czwartek, powtórzona zostanie komedja A. Słonimskiego „Rodzina“.

Z Teatru eksperymentalnego „Cricot“. Dziś we czwartek o godz. 9. wieczór Teatr eksperymentalny zawodowego Związku Artystów Plastyków w Krakowie — „Cricot“ wystawi w Domu Artystów (pl. św. Ducha 5). sztukę Jalu Kurka „Anno Santo 1933“ i Tytusa Czyżewskiego „Faun“.

Uroczystości z powodu 70-lecia urodzin Franciszka Nowickiego. Związek Pod halan organizuje na 2. II. br. uroczysty poranek ku uczczeniu 70-lecia urodzin słynnego poety Tatr Franciszka Nowickiego. Na uroczystość która odbędzie się w Uniw. Jagiellońskim przybędzie sędziwy jubilat oraz delegacja z Podhala.

Wieczór „Gazety Literackiej“ Dziś we czwartek o godz. 7 wiecz. w sali Kopernika U. J. Związek Zawodowych Literatów Polskich w Krakowie urządza wieczór „Gazety Literackiej“ z udziałem Jerzego Brauna, Józefa Aleksandra Gałuszki, Wiesława Góreckiego, K. L. Konińskiego, Tadeusza Kudlińskiego i Adama Stawarskiego.

Z sali Bolońskiego. W najbliższą niedzielę tj. 28 bm. o godz. 8 wieczór wystąpi w sali Bolońskiego pianista angielski Beveridge Webster.

Wystawa w Pałacu Sztuki. Dziś ostatni dzień wystawy Czesława Kuryatto, Erwina Czerwenki, Ludwika Reszki, St. Daniel - Kossowskiej, Leona Dołżyckiego S. Ostrowskiego i innych. W niedzielę 28 b. m nastąpi otwarcie nowej wystawy, a to dzieł artystów plastyków legjonowych.

Wystawa w Domu Artystów. Obecnie odbywa się w Domu Artystów wystawa prac olejnych Zygmunta Króla który równocześnie wystawia swoje prace graficzne w Pałacu Sztuki.

Nagroda literacka m. Krakowa. Jak już donosiliśmy Związek Zawodowy Literatów Polskich w Krakowie przyznał w ub. niedzielę nagrodę literacką Związku Tadeuszowi Kudlińskiemu za powieść „Wygnańcy Ewy“. Nagroda Związku Literatów przyznawana jest od roku 1931 i była dotychczas jedyną nagrodą literacką Krakowa. Właśnie fakt, że w przeciwieństwie do całego szeregu większych miast Polski jedynie Kraków nie posiadał nagrody literackiej, stał się przyczyną tego rodzaju inicjatywy ze strony Związku Zawodowego Literatów. Nagrody tej nie należy identyfikować z nagrodą miasta Krakowa która poraz pierwszy jeszcze w tym miesiącu w wysokości 3.000 zł ma być przyznana.

Szczegóły strasznej katastrofy pod Lwowem

Lwów, 25 stycznia

(t) Dopiero w dniu wczorajszym zdołano ustalić szczegóły strasznej katastrofy na przejeździe kolejowym u wylotu ul. Pełtewnej, gdzie pociąg towarowy rozstrzaskał furmankę chłopską z Prus (pow. Lwów). (Donosiliśmy o tem pokrótce).

Otóż, jak się dowiadujemy **przyczyną nieszczęścia była silna mgła**, wskutek której powożący furmanką Józef Wirga z Prus **nie zauważył nadjeżdżającego z Podzamcza do Dublan pociągu** i wjechał na otwarty przejazd, gdzie **lokomotywa roztrzaskała tył wozu**. Wirga znajdujący się na przedzie ocalał wraz z końmi, które poniosły, natomiast Józef Dorocian doznał złamania podstawy czaszki i przewieziony do szpitala w ciągu nocy **zmarł**, a stryj jego Izydor Dorocian doznał złamania szczęki i ręki. Stan tego drugiego jest nadal groźny. Dalsze dochodzenia w toku.

—o—

Motyką przez głowę, a trupa w krzak

Lwów, 25 stycznia.

(s) Przez dwa dni ostatnie toczyła się przed ławą przysięgłych rozprawa przeciw Iwanowi Hałyni pochodzącemu i zamieszkałemu w Radomiu. Hałynia od dłuższego czasu z powodu rozdziału gruntu żył w niezgodzie ze swoim teściem Teodorem Dadyczem. Oddawna publicznie odgrażał się a dnia 26 września 1933 r. gdy Dadycz późną nocą wracał z wesela w stanie podochoconym na t. zw. „Hryniwskim Łuhu“ napadł go Hałynia i motyką zmasakrował mu głowę, rozbijając mu czaszkę na kilka części. Następnie wciągnął trupa w krzaki. — Śledztwo i sekcja jakoteż szereg świadków potwierdził akt oskarżenia, który popierał prok. dr. Dziurzyński.

Po werdykcie sędziów przysięgłych sąd skazał Hałynię na 15 lat więzienia.

Państwowe linie autobusowe na terenie Małopolski Wsch.

(t). Jak się dowiadujemy w Warszawie powstał projekt utworzenia wielkiego państwowego przedsiębiorstwa autobusowego dla uruchomienia szeregu linij autobusowych. Udziałowcami tego przedsiębiodstwa mają być: Państwowe Zakłady Inżynierji, Ministerstwo komunikacji, Ministerstwo poczt i telegrafów, oraz „Orbis“, będący jak wiadomo, własnością Pocztowej Kasy Oszczędności. Funduszów na organizację i uruchomienie tego przedsiębiorstwa ma dostarczyć P. K. O. Państwowe przedsiębiorstwo autobusowe ma uruchomić komunikację na szeregu głównych linij w kraju.

W związku z tem zainteresowane czynniki na terenie trzech Województw południowo - wschodnich wystąpić mają z szerszym projektem uruchomienia pewnych linij z tem, że projekt ma być realizowany stopniowo. W szczególności pod rozwagę brane są projekty połączeń autobusowych Lwowa i miast wojewódzkich Tarnopola i Stanisławowa przedewszystkiem z letniskami i kąpieliskami. Również pod rozwagę brany jest projekt połączenia Przemyśla z szeregiem miejscowości podkarpackich.

Linje eksploatowane przez państwo we przedsiębiorstwo autobusowe, uruchomione mają być w porozumieniu i przy współudziale Ministerstwa komunikacji. Należy dodać, że państwowa komunikacja autobusowa stanie się aktualną w dniu wejścia w życie przymusu koncesyjnego tj. 18 kwietnia br.

Dwa samobójstwa

(t.) Wczoraj o godz. 3-iej popołudniu **powiesił się na strychu szczotkarni przy ul. Łokietka 45-letni miotlarz Wolf Bart.** Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził już tylko skon. Przyczyna samobójstwa nieznana.

O tej samej prawie porze przy pl. Dąbrowskiego 6 **usiłował otruć się jodyną** 18-letni Dawid Rechel. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala. Powód rozpaczliwego kroku również nieznany.

KOMUNIKATY

„Chłopi w Polsce dawniej i dziś“, referat wygłosi we czwartek dnia 25 stycznia br. w sali Domu Ludowego „Wisła“ w Krakowie poseł Jan Brodacki. Początek odczytu o godz. 18 wieczorem. Wstęp wolny za okazaniem zaproszenia, które wydaje Sekretarjat Koła S. L. Mały Rynek 1. 4.

—o—

„Architektonika myśli filozoficznej i jej schemat“. Pod powyższym tytułem wygłosi referat Dr. J. Suchorzewska dziś we czwartek o godz. 6 wieczorem w sali Seminarjum filozoficznego (ul. Piłsudskiego 4 I. p.) Po odczycie odbędzie się Walne Zgromadzenie Towarzystwa Filozoficznego z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie prezesa, 2) sprawozdanie sekretarza, 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 4) wybór prezesa, 5) wybór wydziału i komitetu redakcyjnego, 6) wybór komisji rewizyjnej, 7) wnioski.

„O pożywieniu ryb ze szczególnem uwzględnieniem pożywienia naturalnego pstrąga“. Pod powyższym tytułem wygłosi odczyt p. Władysław Gościński dziś we czwartek o godz. 7 wieczór w sali Zakładu Ichtjobiologii i Rybactwa. U. J. (Wybickiego 1). Wstęp na odczyt bezpłatny.

O nowem prawie najmu lokali i mieszkań. Dziś we czwartek o godz. 8 wieczór w lokalu przy ul. Siennej 2, I. p. wygłosi Dr. J. Steinberg odczyt pt. „O nowem prawie najmu lokali i mieszkań“.

„Afryka w przeźroczach“. Ks. Konopka b. kapelan 4 p.p. Legjonów polskich wygłosi w niedzielę 28 bm. o godz. 11.30 przedpoł w sali Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej (Skarbowa 2) odczyt pt. „Afryka w przeźroczach“.

Wspólna adoracja Najświętszego Sakramentu dla księży krakowskich odbędzie się w piątek 26 bm. w kaplicy Seminarjum Duchownego (archidjecezjalnego (pod Zamkiem) wieczorem od godz. 6—7.

Wybory w Komisji Historycznej Polskiej Akademji Umiejętności. Onegdaj Komisja Historyczna PAU dokonała wyborów przewodniczącego, na którą to stanowisko powołany został prof. Semkowicza, sekretarza na które to stanowisko powołano prof. Jana Dąbrowskiego, a redaktorem wydawnictw Komisji Historycznej na okres 5-cio letni wybrano prof. Stanisława Kota.

Dar dla miejskiego Muzeum Przemysłowego P. M. Malecka z Zakopanego ofiarowała do zbiorów Muzeum Przemysłowego szereg zdjęć plantacji miejskich z przed lat kilkudziesięciu.

Doroczny Obywatelski Bal Dobroczynny. Szerokie sfery obywatelstwa Krakowskiego, życzliwe dziełu Ks. Kuznowicza postanowiły urządzić doroczny Bal dobroczynny w salach Tow. Strzeleckiego (Bractwo Kurkowe) przy ul. Lubicz 16 w dniu 1 lutego na cel najuboższej, a szczególnie bezrobotnej młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej, pozostającej pod opieką Związku. Nie wątpimy, że na Balu tym spotka się cały Kraków, by choć w trudnej ogólnej sytuacji odetchnąć w miłej atmosferze swobodnej a wytwornej zabawy. Zaproszenia wydaje Sekretarjat Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie, ul Skarbowa 2, Tel. 125-98.

Z Kolegjum Wykładów Naukowych. W poniedziałek 29 bm. o godz. 7 wieczór wygłosi odczyt na temat „Nowe prądy w wiosłarstwie“ redaktor Wł. Długoszewski

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Klubu Prawników i Koła Art. Literackiego odbędzie się we wtorek 30 bm. o godz. 7 wieczór.

Z Towarzystwa Filologicznego. Walne Zgromadzenie Krakowskiego Koła Polskiego Towarzystwa Filologicznego odbędzie się w piątek 26 bm. o godz. 7 wieczór w sali Seminarjum Filologji Klasycznej U. J. (Piłsudskiego 4. I. p.) Po zebraniu prof. Rozmarynowicz wygłosi odczyt pt. „Nauka języka łacińskiego w projekcie programu nowego gimnazjum“.

Konkurs z funduszu im. Rohlanda Polska Akademja Umiejętności przedłuża niniejszem konkurs z fund. im. Pawła Rohlanda na pracę pt. „Dzieje polskiego żywotopisarstwa Świętych“. Termin nadsyłania prac do końca roku 1935. Prace mogą być nadsyłane albo pod pełnym nazwiskiem autora, albo też pod godłem z dołączeniem koperty, zawierającej wewnątrz nazwisko i adres autora. Rozmiary pracy około 15 arkuszy druku. Nagroda za najlepszą pracę wynosi złotych 2.000. — Ogłoszenie o przyznaniu nagrody nastąpi na publicznem posiedzeniu Akademji w czerwcu 1936 roku.

Ostatnie dni wpisów na kursy fotograficzną kamerą miniaturową „Leica“, które rozpoczną się 27 bm. o godzinie 7-ej wieczorem w Polskiej YMCA, ul. Krowoderska 8. Pozostaje jeszcze kilka miejsc wolnych ze względu na ograniczenie ilości uczestników każdego kursu. Wpisy przyjmuje Sekretarjat YMCA.

Zbiór klisz fotograficznych Miejskiego Muzeum Przemysłowego został w ostatnich dniach powiększony przez dar p. Marji Maleckiej z Zakopanego, obejmujący szereg zdjęć plantacji miejskich z przed lat kilkudziesięciu.

Audycje radjostacji krakowskiej

Czwartek 25 stycznia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35. Program na dzień bieżący. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżący 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.05—17.50 Trans. z Warszawy. 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00—19.00 Trans. z Warszawy. 19.00 Program na dzień nast. 19.05 „Skrzynka pocztowa“ — inż. St. Broniewski. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Odczyt z Warszawy. 19.40 Komunikat śnieżowy ze Lwowa. 19.43 Wiadomości sportowe. 19.47 Dz. wieczorny z Warszawy. 20.00 Koncert z Poznania. 20.35 Trans. z Warszawy. 21.00—0.30 Trans. z teatru „La Scala“ w Medjolanie: opera Donizettiego: „La Favorita“. W przerwie I.: Skrzynka techniczna, w przerwie II.: wiadomości meteor. i policyjne z Warszawy.

KRONIKA LWOWSKA

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Czwartek 25. 1. 19.30 „Pieniądze to nie wszystko“.

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 25. 1. 19.30 „Nanette“.

REPERTNAR FILHARMONJI LWOWSKIEJ

Piątek 26 bm.. III. Wielki Koncert Symfoniczny pod dyrekcją Jaschy Horenstaina. Solista Prof. Leopold Muenzer.

ZE SZTUKI

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. Gmach Muzeum Przemysłu artystycznego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Codziennie od 9 do 16 popołudniu otwartą jest wystawa Zespołu lwowskich artystów-grafików oraz zbiorowy pokaz dzieł prof. Pieniążka Józefa. Cykl Podtatrzański“ obejmujący akwarele z Podhala. Orawy i Spisza, tego najpiękniejszego zakątka Polski.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Grzech jednej nocy“ z Anną Belą.
APOLLO: „Przed maturą“.
ADRIA: „Buffalo Bill“.
CHIMERA: „Szalona noc w Zoo“.
COLOSSEUM: „Szalona wdówka“ oraz rewja.
CASINO: A. L. 14. Zatonęła.
GRAŻYNA: „King-Kong“ i chór rosyjski
KOPERNIK: „Testament Dra Mabuze“.
MARYSIEŃKA: „Testament Dra Mabuze“.
MIRAŻ: „Jej Królewska Mość“.
MUZA: „Serce olbrzyma“ w głównej roli Wallace Berry.
PAŁACE: „Wielka Księżna Aleksandra“
PAN: „Kobiety bez przyszłości“ oraz rewja.
PASAŻ: „Higjena seksualna“ i dodatek.
RAJ: „Wyrok życia“ z I. Fichlerówną.
SŁOŃCE: „Czerwony Ślad“ i rewja.
STYLOWY: „Noc szału oraz rewja“.
ŚWIT: „Każdemu wolno kochać“.
WANDA: „Braterstwo ludów“.
UCIECHA: „Noce Portowe“ oraz rewja.

KOMUNIKATY

Związek Pań Domu przypomina swoim członkiniom, że doroczne Walne Zebranie odbędzie się w piątek 26 stycznia o godzinie 17 w sali przy ul. Bourlarda 5 II. p. Prosimy o punktualne przybycie

Próby zhitleryzowania kleryków niemieckich

Ruch narodowo - socjalistyczny w Niemczech pragnie zawładnąć niepodzielnie wszelkiemi dziedzinami życia, nie wyłączając dziedziny religijnej. — Aby wywierać swój wpływ w sferach katolików niemieckich stworzono w swoim czasie specjalną organizację „Arbeitsgemeinschaft kath. Deutscher". Głównem zadaniem tej organizacji jest zaszczepienie w katolików niemieckich przekonania, że ideja narodowego socjalizmu nietylko nie jest w wielu punktach sprzeczną z nauką katolicką

lecz, przeciwnie, zasadniczo z nią się zgadza. Oczywiście do wykonania takiego zadania potrzeba przedewszystkiem, by głosicielami ideałów narodowo-socjalistycznych stali się naturalnie przywódcy katolików — księża. Tę myśl zapewne mając na uwadze, zorganizowano w ubiegłym tygodniu we Wrocławiu, na wydziale teologji katolickiej tamtejszego uniwersytetu wykład dla 450 kleryków na temat stanowiska katolików wobec ruchu hitlerowskiego. — Referował sprawę Robert Weiss sekretarz generalny organizacji „Arbeitsgemeinschaft kath. Deutscher" w dzielnicy śląskiej. Wykład poprzedziło słowo wstępne kandydata teologji Wilhelma Koszyka, który zaznaczył, że katolik szczególnie odczuwać winien wdzięczność za działalność nowych rządów, dzięki nim bowiem marksiści utracili możność znieważania kościołów i szerzenia w masach bezbożnictwa, wskutek czego niema już dziś trudności przy głoszeniu królestwa Bożego. Dlatego też — kończył mówca — członkowie powołania kapłańskiego wieść winni naród i do Boga i do państwa.

W wygłoszonym następnie dwugodzinnym odczycie referent główny, Weiss, po zobrazowaniu sytuacji katolicyzmu przed rewolucją hitlerowską i podkreśleniu tych korzyści, jakie wypływają z zespolenia w owym czasie urzędu duszpasterskiego z działalnością polityczną, twierdził przedewszystkiem, że okazywane wówczas przywiązanie katolików do narodu i ojczyzny niemieckiej powinno dziś być przeniesione na stosunek do nowego państwa i narodowego socjalizmu. Nie można poprzestać na tem, by państwo tylko tolerowano: musi ono być uznane z głębi serca. Zadaniem „Arbeitsgemeinschaft katholischen Deutscher" jest dążenie, by wszystkich, bez wyjątku, katolików złączyć pod jednym sztandarem nowej Rzeszy i przyczynić się do ustalenia przyjaznego, pozbawionego tarć, stosunku rządu do Kościoła. Poświęciwszy dalszą część odczytu usiłowaniom obalenia zarzutów wysuwanych przeciw działalności „Arbeitsgemeinschaftu", mówca przemówienie swe zakończył wezwaniem, by właśnie teologowie przedewszystkiem darzyli przywódcę nowych Niemiec zaufaniem i zachowali dla niego wierność.

Na zakończenie przemówił jeszcze dziekan fakultetu teologji katolickiej na uniwersytecie wrocławskim, prof. Haase, przypominając prześladowanie chrześcijaństwa w Rosji sowieckiej i akcentując, że jedynie dzięki narodowemu socjalizmowi Niemcy uchronione zostały od faktów podobnych. Nadmieniając wreszcie, że polityczno-narodowościowe i moralne cele nowego państwa w sposób znamienny zgadzają się z poglądami i życzeniami katolicyzmu, wystąpił z twierdzeniem, że że młody kapłan w państwie narodowo-socjalistycznem znajdzie szczególnie dobrze przygotowany grunt pod swą przyszłą działalność duszpasterską. — Zebranie zakończyło się okrzykami na cześć Hitlera i odśpiewaniem pieśni Horst Wessela. (KAP).

Lwowskiemu Pogotowiu Ratunkowemu

grozi likwidacja!

Lwów, 24 stycznia

(t) Niema chyba bardziej popularnej instytucji we Lwowie jak Pogotowie Ratunkowe. Nie zdarzyło się jeszcze chyba, aby jakiś mieszkaniec Lwowa nie korzystał z jego pomocy w nagłym wypadku. Każdy zgłaszający się ma do swej dyspozycji za darmo nietylko wiedzę i pracę lekarską, ale i konieczne lekarstwa, bandaże, opatrunki i t. p.

Ta niezwykle zasłużona instytucja, jaką jest lwowskie ochotnicze Pogotowie Ratunkowe istnieje już 40 lat. Jest to instytucja społeczna, której dochody na pokrycie olbrzymich wydatków składają się z subwencji magistratu (w ostatnim roku budżetowym **zredukowano wysokość subwencji z 60.000 na 45.000 i dotychczas wypłacono tylko 15.000 zł.**) opłat członkowskich i opłat za przewozy chorych. Te wszystkie źródła dochodu, obniżone silnie wskutek ogromnego spadku członków, nie wystarczają — jak już o tem donosiliśmy — na pokrycie bieżących wydatków i dziś **Pogotowie ratunkowe jest zadłużone na kwotę 35.000 zł.** Na tę sumę składają się zaległe pobory 13 lekarzy, 6 sanitarjuszy i szoferów od lipca ub. r. (!) dalej długi za remont 3 aut, za gumy itd. itd. Dalej już Pogotowie ratunkowe brnąć nie może, zwłaszcza, **że kredyt jego jest już zachwiany.** Ostatnio zdarzył się taki wypadek, że przez 3 dni z powodu braku **opon wszystkie trzy karetki były unieruchomione**, a opon żadna firma nie chciała dać na kredyt. Sekretarz Pogotowia zmuszony był dać firmie swój własny weksel na kwotę 2.000 zł. i dopiero wtedy otrzymano gumy. Ale ten sekretarz już więcej dać nie może. Pogotowie porobiło najdalej idące oszczędności nawet kosztem swej własnej sprawności, bo **zniosło podwójne dyżury lekarskie (obecnie tylko jeden lekarz jest zawsze na dyżurze i gdy wyjedzie na godzinę lub dwie, Pogotowie zostaje na opiece sanitarjusza)** a nawet zniosło drugi telefon. Jeśli się uwzględni, że Pogotowie ratunkowe **udziela dziennie pomocy od 50 wypadków w górę (w dniach mrozów notowano po 500 wypadków)**, to jest jasną rzeczą, **że powinno stale dyżurować dwu lekarzy i powinny być** dwa telefony.

Z pomocy Pogotowia ratunkowego korzystają wszystkie sfery i stany. Gdyby przeprowadzono statystykę działalności Pogotowia ratunkowego za czas jego 40-letniej działalności we Lwowie, to okazałoby się, ilu setkom a nawet tysiącom osób Pogotowie dzięki szybkiej interwencji uratowało życie.

Jeżeli tedy Pogotowie będzie zmuszone (może już w najbliższym czasie) zlikwidować się — to można sobie łatwo wyobrazić jak to wpłynie na zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta. **Pogotowie musi istnieć i musi mieć warunki do tego istnienia.** Społeczeństwo lwowskie mające tak hojną rękę nie zawiedzie niewątpliwie, tembardziej, że chodzi nietylko o jego prestiż, ale i o własny interes.

Sygnał S. O. S. Pogotowia musi być słyszany od jednych krańców miasta po drugie i wszędzie musi znaleść odpowiedni oddźwięk! (Dla informacji dodajemy, że opłata członkowska Towarzystwa wynosi 3 zł. rocznie, czyli **tylko 25 gr. miesięcznie!**)

—o—

XI. lista składek na czesne

dla niezamożnej młodzieży akademickiej

W dalszym ciągu na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej złożyli do Biura Opłat oraz na konto PKO. 146.926 i 500.194:

Domagało Stanisław Będzin 15 zł. Malczyk Józef Jasło 0.25 zł. Szelc Franciszek Krosno 3 zł. Dr. Jan Knosala Katowice 5 zł. Inż. Knotke Józef Katowice 20 ł. Dr. Nowyk Stanisław adw. Krynica 5 zł. Długosz Jan Niegów 1 zł. Prof. Wilhelm Mozer 10 zł. Książkiewicz Feliks 5 zł. Dr. Sroczyński Stanisław Inowrocław 7.50 zł. Inż. Słoński Stefan 2 zł. Pracownicy Banku Polskiego Stanisławów 15 zł. Berger Stanisław adwokat Radom 3 zł. M. Seretmjówna 3 zł. Dr. Słoniewski Wiktor adw. 3 zł. Ks. Teśmian Bolesław Medenice 5 zł. Dr. Kucharski Eugenjusz 6 zł. Korski Adam 25 zł. Ks. Glensza T. Kraków 10 zł. „Nowodruk" Kraków 10 zł. Dr. Hackbeil Bronisław Kraków 1 zł. Inż. Hozer Leszek N. Borysław 10 zł. Drukarnia A. Brosiowej Drohobycz 2 zł. Dr. Wilusz Kazimierz Rzeszów 10 zł. Inż. Robert Koeller Mysłowice 5 zł. Prof. Ciechanowski Zygmunt 5 zł. Huta Szklana w Nieworowie 50 zł. Ks. Okornicki Mikołów 5 zł. Malczyński Piotr Łaniszyn 0.50 zł. Prof. Kuryłowicz Jerzy 10 zł. Dr. Spławiński adw. Jordanów 3 zł. Zubrzycki Stanisław 5 zł. Kowalski Karol 1.50. Semkowicz Erazm adw. Stryj 10 zł. Nolska Foresta Nadwórna 10 zł. Dr. Skowroński Michał Tarnów 5 zł. Dr. Flis Tadeusz adw. Nowy Sącz 2 zł. Dr. Stanisław Kossowski 10 zł. S. S. Karmelitanki Bose Poznań 1 zł. Dr. Mossoń Michał 20 zł. Burzyński Tadeusz Stanisławów 30 zł. Mgr. Głazowski Kazimierz Trembowla 5 zł. Mgr. Kołodziej Wiktor 2 zł., Arkuszewski Kazimierz Pilica 5 zł. Inż. Smerek Stanisław 5 zł. Stawniska Zofja Częstochowa 3 zł. Synowic Franciszek 10 zł., Dr. Notz Juljusz 5 zł. Borkowski Oktaw 10 zł. Dr. Mrażek Stanisław 5 zł. Ks. Szmyd Gerard 10 zł. Szyrajew Regina 1 zł. Szyrajew Teresa 1 zł.

Kierownictwo akcji składa tą drogą ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Kronika śniatyńska

Wybryki motłoćów. W ubiegłym miesiącu rozrzucone zostały po mieście ulotki ukraińskie i rozlepione afisze o treści antypaństwowej. W wyniku dochodzeń przyaresztowała policja czterech parobków ukraińców, na czele których stał uczeń VI-ej kl. tut. gimnazjum Wasyl Andrusiak. Przy aresztowanych znaleziono farby i pędzle, któremi się posługiwali a Andrusiakowi udowodniono także zbieranie składek na rzecz U. O. N.

Wybór burmistrza. Dnia 5 bm. odbył się przy pełnej radzie wybór burmistrza i jego zastępcy. Burmistrzem został wybrany dotychczasowy komisarz rządowy p. Wierzbiański a jego zastępcą M. Aleksandrowicz.

Nowy prezes Czytelni Polskiej. Onegdaj został wybrany prezesem Czytelni Polskiej ks. dziekan L. Kaściński. Spodziewać się należy, że dopiero teraz odżyje na tej ważnej placówce polskości duch czysto katolicko polski.

Wyrok w sprawie kradzieży kolejowych. Ubiegłego tygodnia zapadł w Sądzie Okręgowym w Kołomyji wyrok w sprawie głośnego swego czasu obrabowania magazynów kolejowych przez żydowskich spedytorów. Olbrzymie sumy wypłacane przez kolej za skradzione jedwabie i skóry zmusiły policję do energicznego śledztwa, w wyniku którego sąd okręgowy w Kołomyji skazał spedytora Barta na 2 lata więzienia, a dwóch magazynierów pomocników na 8 miesięcy.

Korespondencja z N. Sącza

Z życia Sokoła. W sobotę 20 bm. wieczorem urządziła młodzież sokola w sali reprezentacyjnej wieczornicę taneczną dla członków Sokoła. Na wieczornicę przybyło około 50 druchen i i druhów. Młodzież bawiła się ochoczo do późnej nocy.

Z życia Stronnictwa Narodowego. W niedzielę 21 bm. odbyły się trzy zebrania członków Str. Narodowego w lokalu własnym. Na te zebrania przyjechał p. dr Pozowski z Krakowa. Jedno zebranie mieli starsi członkowie Stronnictwa, drugie „Grupa młodych", a trzecie żołnierze gen. Hallera w Stronnictwie Narodowem. Na każdem zebraniu sala była zapełniona.

Upadek prasy niemieckiej po przewrocie hitlerowskim

Przewrót hitlerowski bardzo poważnie wpłynął na zmniejszenie się nakładu prasy niemieckiej. I tak: „Berliner Tageblatt" posiada nakład 25.000 (przedtem 250.000), pismo brukowe, „Berliner Zeitung am Mittag" — 60.000 (przedtem 200.000), największy rozpowszechniony „Morgenpost" — 200.000 (przedtem 750.000), tygodnik „Die Grüne Post" — 300.000 (1.000.000), „Berliner Illustrierte Zeitung" utracił 1.450.000 nakład i wychodzi w 350.000 egz., „Die Woche" z 450.000, stracił 300.000 itd.

Z ogólnej liczby dzienników 2.703 w r. 1932, 1.575 przestało wychodzić w r. 1933, tak, że obecnie istnieje jeszcze 1.128.

Z pośród 348 tygodników w r. 1932, obecnie pozostało 217, z 96 dwutygodników zostało 47, ze 183 miesięczników pozostało 102. Z miesięcznego nakładu całej prasy niemieckiej, wynoszącego miljard egzemplarzy, w czerwcu 1933 r. wychodziło tylko 300 miljonów egz. — Z 19.300 dzienników na stałych pensjach — pozostało 5.341.

—o—

ZE SPRAW RUSKICH

Szpital ruski we Lwowie

We Lwowie buduje się szpital ruski imienia metropolity Szeptyckiego. Myśl stworzenia szpitala powstała w roku 1930 z okazji 30 lecia rządów Szeptyckiego we Lwowie.

Obecnie komitet zajmujący się budową szpitala ogłosił sprawozdanie z działalności czas od 1930 roku — 1933 r. Dochody obejmowały: ofiary z Małopolski 136.735,20 zł., z Ameryki — 47.290,52 zł., t-wo „Narodnia Licznycia" — 134.101,44 zł., lwowski fundusz archidiecezjalny — 43.770,72 zł., razem — 361.897,88 zł.

Za te fundusze wybudowano trzy piętrowy budynek przy ul. Piotra Skargi; ukończono już parter i oddano do użytku. Na pełne dokończenie budowy i instalacyj potrzeba jeszcze 150.000 zł.

—o—

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

Niezwykłe ofiary trzęsienia ziemi...

Sieć naukowych stacyj obserwacyjnych wszelkiego rodzaju, których nie brak w najdalszych zakątkach na zego globu, nie objęła jeszcze dwóch jego popłaci biegunów północnego i południowego. Stąd wiele fenomenów natury, które uzewnętrzniają się w tych właśnie okolicach, wymyka się z pod obserwacyj uczonych. Np. bardzo skąpemi wiadomościami rozporządza nauka o trzęsieniach ziemi, które od czasu do czasu nawiedzają krainy wiecznych lodów.

W roku 1927 zaobserwowano dziwne zjawisko ogromnego napływu rekinów z południowego Oceanu Lodowatego ku wyspom leżącym na przyległych doń krańcach Pacyfiku. Co więcej statki rybackie, które znalazły się w tamtych okolicach, napotkały ogrom ne masy zabitych rekinów. Rekiny te padły, jak się później okazało, ofiarą wielkiego trzęsienia ziemi, jakie w owym roku nawiedziło biegun południowy. Wiele z nich zginęło, te zaś które pozostały przy życiu w panicznym strachu uciekały na północ, ku równikowi.

W roku ubiegłym podobne trzęsienie ziemi nawiedziło okolice bieguna północnego. I tym razem uczeni dowie dzieli się o niem dopiero po skutkach, jakie za sobą pociągnęło. Wprawdzie niektóre sejsmografy europejskie zano towały w ostatnich dniach listopada wstrząsy ziemi, długo jednak trudno było zdać sobie sprawę, gdzie one miała ły miejsce. I tym razem zagadkę roz wiązały relacje rybaków, którzy w owym czasie bawili na łowach w okolicy podbiegunowej. Ku północnym brzegom Norwegji, Grenlandji i Nowej Funlandji, niosły fale morskie w ostatnich dniach listopada tysiące zabitych i ciężko rannych białych niedźwiedzi, psów morskich, czyli fok, koni morskich i innych mieszkańców okolic polarnych. I tym razem na morzach okalających biegun pojawiły się obok trupów zwierzęcych masy żywych przedstawicieli biegunowej fauny, ucie kających w panicznym popłochu ku południowi, jako dowód kataklizmu, który nawiedził ich ojczyznę.

—o—

Przeszczepione oko nieboszczyka

Sensacyjna operacja rosyjskiego chirurga

Od dłuższego już czasu lekarze rosyjscy przeprowadzali badania i doświadczenia, co do możliwości **przywrócenia wzroku niewidomym**. Doświadczenia te przeprowadzano początkowo na **zwierzętach**. Polegały one na tem, że zwierzęciu przeszczepiano oko z innego zwierzęcia, zabitego lub zdechłego na krótko przedtem.

Zachęcony wynikiem tych prób, chirurg dr. Filatow, zamieszkały w Odessie, przeprowadził obecnie analogiczną operację na **pewnej kobiecie, która** utraciła wzrok **przed jedenastu laty**.

Przeszczepił jej **jedno oko wyjęte ze zwłok, zupełnie jeszcze świeżych.**

Kobieta odzyskała wzrok. Czuje się zupełnie dobrze, porusza się swobodnie **i widzi doskonale**, coprawda tylko tem jednem — nieswojem — okiem.

Wiadomość o tej niezwykłej operacji wywołała prawdziwą sensację w świecie naukowym. (r.)

—o—

Tabela rekordów szybkości w r. 1933.

Tabela rekordów szybkości jest obecnie miarą i świadectwem postępu. Oto jak przedstawia się tabela rekordów w r. 1933. Najwyższa szybkość należy do hydroplanu, pilotowanego przez Angela (Włochy), który uzyskał szybkość 680 km. Tuż za nim uplasował się amerykański lotnik James H. Wedell, osiągając na samolocie 488 km. Malcolm Campbell jest królem szybkości na ziemi: samochód jego osiąga 435 km. Na wodzie rekordzistą jest Amerykanin, Gary Wood, który uzyskał na łodzi motorowej 206 km. Dla porównania należy zaznaczyć że szybkość kuli karabinowej wynosi 2032 km., szybkość kuli rewolwerowej — 872 km.; szybkość obrotu ziemi 1.600 km.

Wszystkie powyższe szybkości odnoszą się do czasu równego 1 godzinie.

Fryzury gwiazd filmowych

Znana kosmetyczka amerykańska, miss With Hubner, sądzi, że kobiety są nazbyt konserwatywne w dziedzinie uczesania Wytworna pani, zdaniem miss Hubner, powinna równie często zmieniać fryzurę, jak suknię. Miss Hubner jest zwolenniczką długich włosów. Z długiemi włosami można wszystko zrobić, można je pozwijać w krótkie loki, opuścić na ramiona, lub skręcić w wałek. Zresztą wszystkie niemal gwiazdy Hollywood noszą długie loki.

Jean Harlow ma długie włosy, płytko falowane, przedział z boku i zupełnie przykryte uszy. Norma Shearer czesze się inaczej: odsłania część prawego ucha, zakrywając zupełnie lewe. Tycjanowskie włosy swoje dzieli z boku i głęboko onduluje. Końce spina do tyłu. Dorothy Jordan czesze się zupełnie indywidualnie. Zczesuje swoje złocistobronzowe loki do tyłu, a końce skręca w masę niesfornych loczków. Maureen O'Sullivan — czarnowłosa Irlandka ma uczesanie podobne do Dorothy Jordan, tylko że nosi przedział po środku głowy. Joan Crawford przed kilku laty lansowała modę krótkich włosów, ale obecnie zmieniła fryzurę. Nosi długie lekko zaondulowane włosy, które rozczesuje tak długo, iż karby prawie się rozchodzą. Karen Morley czesze się „do góry". Złote swe włosy zczesuje z czoła i układa je w głębokie fale. Silnie skręcone i skarbowane końce sprawiają wrażenie, że włosy są krótkie. Dawne uczesanie ma Anita Page. włosy długie, przycięte z boku zupełnie krótko i tylko końce karbowane.

Nie wypalajmy całego papierosa

Prawie każdy palacz posiada swoje własne zwyczaje w paleniu tytoniu, ale naukowe badania wykazują też pewne reguły, konieczne dla ochrony zdrowia. Ostatnie badania dr. Bogena w Cincinnati, dokonane na 50 gatunkach tytoniu wykazują, że żaden papieros nie powinien być do końca wypalony, a to dlatego, że ostatek papierosa zawiera dwie trzecie nikotyny i wiele szkodliwych substancyj, jak amoniak, drażniący oczy i błony śluzowe nosa. Niemniej szkodzi ustom ciepło dopalającego się papierosa. Zrozumiałą jest rzeczą, że z „zaciągania się" dymem nie należy czynić „inhalacji", gdyż jest to ośmiokrotnie szkodliwsze niż normalne palenie. Powinno się też palić powoli, bo przez szybkie palenie płuca wchłaniają więcej niż połowę nikotyny. Dr. Bogen stwierdził oprócz tego, że zapalony papieros, trzymany w ręce, wydziela znacznie więcej trujących substancyj dla otoczenia, niż kłęby dymu przefiltrowane przez płuca. Według opinji dr. Bogena najmniej szkodliwym jest papieros (bez ustnika), jeśli paliny go dziesięć minut. Czy jednak nałogowy palacz potrafi zastosować się do narzuconych mu reguł — Bardzo wątpliwe.

—o—

SPORT

Polski Związek Hokeja na lodzie angażuje kanadyjskich trenerów. Jak się dowiadujemy, Polski Związek Hokeja na lodzie w celu podniesienia poziomu tej gałęzi sportu, zamierza w przyszłym sezonie zaangażować 2-ch trenerów kanadyjczyków, którzy jednocześnie będą grali w polskich zespołach podobnie, jak w Pradze czeskiej, Berlinie i w Paryżu. Podobno sprawa ta została już zdecydowana i w niedługim czasie rozpoczną się pertraktacje.

Drugie zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Dnia 2 lutego rozegrane zostaną w Przemyślu w hali Ośrodka WF 2-gie zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski. Program zawodów przewiduje rano prrzedbiegi na 50 m. płotki pań i panów, skoki w dal panów, skoki w dal z miejsca pań, kula pań i panów, skoki wzwyż pań i panów, 3000 m., przedbiegi 50 m. pań i panów Popołudniu odbędzie się finał na 50 m, płotki pań i panów, 500 m. pań, sztafeta 3×800 m., finał 50 m. pań i panów, sztafeta pozycyjna 4×50 m. pań, tyczka, sztafeta pozycyjna 6×50 m. panów, wreszcie skoki w dal z rozbiegiem pań.

Polska zgłosiła się do hokejowych mistrzostw świata. Komitet organizujący mistrzostwa hokejowe świata w Medjolanie w dniach od 3 do 11 lutego br. otrzymał już zgłoszenia 12-tu państw, a m. in. i Polski. Oczekiwane są dodatkowe zgłoszenia St. Zjedn. i Niemiec. Kanada do zawodów się już zgłosiła. W ciągu 9-ciu dni w pałacu lodowym ronegranych zosta nie trzydzieści kilka spotkań. W czasie trwania hokejowych mistrzostw świata odbędzie się w Medjolanie 21-szy kongres międzynarodowej federacji hokeja na lodzie.

Ciekawa inowacja w boksie. Międzypaństwowy mecz bokserski Finlandja — Szwecja, który się odbędzie w Helsingforsie dnia 4 lutego br., ma być prowadzony na zasadzie specjalnej umowy wyłącznie przez sędziów fińskich. Mecz rewanżowy w Szwecji znowu prowadzić mają sędzio wie szwedzcy.

Praga czeska buduje drugie sztuczne lodowisko, a my?.. Czynne od roku w Pradze czeskiej z wielkiem finansowem powodzeniem sztuczne lodowisko obecnie już nie potrafi zaspokoić wszystkich wymagań ani obsłużyć wciąż zwiększającej się armji zwolenników sportów zimowych W Pradze powstał zatem plan wybudowania drugiego sztucznego lodowiska. Pozatem donoszą z gór Karkonosze, że nie daleko tamtejszej rzeczki Munlava ma być wybudowany zimowy basen i sztuczne lodowisko, które ze względu na wysokość położenia mogłoby być czynne znacznie dłużej, niż praskie. W lecie sztuczne lodowisko zamienilony się w pływalnię. Ciekawą inowacją będzie szklany dach, który latem ustawiony będzie w ten spo sób aby skupiał promienie słoneczne i ogrzewał wodę. Czesi dążą do tego, aby Karkonosze stały się miejscowością kuracyjną o światowej sławie.

DAJ GROSZ NA LOPP.

JEFFERY FARNOL 36

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

Pogoń za złoczyńcą zacznie się ze wschodem księżyca, bo zbrodnia nie może na długo się ukryć. O świcie cały kraj będzie już poruszony, każde miasto, każda wieś; jego znienawidzone imię będzie na ustach wszystkich, dłonie wszystkich wyciągną się przeciwko niemu, aby go skazać na powieszenie.

— Ha, Cezarze — rzekł, gładząc wygiętą szyję swego gniadego — będziemy razem przeciwko całej Anglji. Koń odwrócił głowę i spoirzał na swego pana dotykając aksamitnym pyskiem jego policzka.

— No, czy mamy wybrać wybrzeże, przyjacielu? Cuckmere Haven lub Burling Gap? Mógłbym się ukryć gdzieś na pokładzie jakiegoś statku — jak zbrodniarz, tchórz — i przekraść się do Francji. Zostawiając za sobą najgorsze wspomnienie, żyłbym odtąd, jak wyrzutek, cudzoziemiec... Mógłbym także poddać się i przyjąć śmierć z heroizmem męczennika — znieść wszystko w milczeniu w imię tego, co ona nazwała przyjaźnią. Ale taka przyjaźń jest jedynie wstrętną ironią, a ja nie jestem ani bohaterem, ani męczennikiem! Po trzecie mógłbym żyć tutaj na pustyni, jak zbieg i wygnaniec, który drwi z tego, żeby można go było wydalić z własnego kraju... No Sezarze, co myślisz o tem? Czy zostaniemy więc tutaj i będziemy oszukiwać Śmierć i Przeznaczenie, co mi odpowiesz, tak czy nie? Sir Ryszard potargał za ucho Cezara; koń zarżał i skinął głową, jak to zwykle czynił, gdy poddawał się tego rodzaju pieszczocie.

— Niech więc tak będzie! — rzekł Sir Ryszard z ponurym uśmiechem. — Zostaniemy tu na pustkowiu bez względu na to, co się stanie. A teraz policzmy nasze zasoby. Mamy więc złoty chronometr, złoto szyldkretową tabakierkę — niestety próżną! Fajki tytoń na pociechę, sakiewkę z... trzema monetami czy niezupełnie jest wystarczające. Kilka pistoletów krótki miecz ze srebrną jekojeścią, abyśmy się mogli bronić, okrycia, siodło i uzdę. Wszystko wie zbadane, przyjacielu... A teraz chodź, poszukamy jakiegoś kąta, gdzie możnaby rozpiąć na noc nasz namio

Widząc gęste zarośla, Sir Ryszard zarzucił na rękę lejce i powędrował wzdłuż wąskiej ścieżyny z pod niesioną głową i aksamitnym pyskiem Cezara opartym o swe ramię.

I tak szli ci wygnańcy — człowiek i koń a gdy posuwali się w liściaste pustkowie zmierzch stawał się coraz ciemniejszy, aż wreszcie zatrzymali się i patrzyli niespokojnie w jednym kierunku, bo w tej ciszy rozległ się oddalony szmer, słaby odgłos kopyt końskich, przytłumiony, rytmiczny galop.

—Czy tak prędko mogą już być na naszym tropie? — pytał człowiek! a koń tylko parsknął i stali jeszcze chwilę, nadsłuchując dokąd słabe odgłosy nie umilkną w cichym, tajemniczym, poszumie lasu... Wtedy wygnańcy poszli dalej poruszając się jednak z podwójną ostrożnością. Tymczasem zaś zmrok przemienił się w noc i gęsta ciemność otoczyła ich wokoło, a tylko kapryśne gwiazdy pojawiające się nad ich głowami mrugały wśród gałęzi.

Sir Ryszard zatrzymał się poraz drugi, bo przed nim niespodziewanie zabłysło czerwone światło I postępując naprzód dotarł do małej polany, gdzie płonął wesoło trzaskający ogień. W blasku jego zobaczył szare namioty i duży zniszczony wóz, obok którego stał mały kucyk, poczem usłyszał niezwykle miły głęboki głos:

— Kto się tam zakrada? Czego szuka? Wstań Tornapo i zobacz!

Wnet w świetle płomieni zarysowała się wysoka postać młodzieńca, rozglądającego się wokoło. Sir Ryszard poszedł więc ku niemu i wynurzając się z cienia zobaczył starą cygankę, Truffeni, która siedziała na stopniach wozu i mierzyła przybysza badawczem spojrzeniem.

— Dobry wieczór, pani Canlo — rzekł z uśmiechem, składając jej ukłon.

— Ach! — zawołała — to dobry pan, szlachetny gentleman, który jest przyjacielem biednych ludzi; biedni ludzie więc witają go serdecznie. Cyganka wstała wyniosłem gestem kazała mu się zbliżyć do siebie.

— A, gdzie jest moja mała przyjaciółka, gdzie jest Jhuri? — zapytał Sir Ryszard.

— Poszła, wielmożny panie... Ale pan, który jest przyjacielem cyganów, znajdzie u nich przyjaźń w potrzebie.... Tornapo, zaopiekuj się wierzchowcem pana nie dopuść nikogo tutaj bez mego pozwolenia.

Smagły mężczyzna poklepał Cezara i wyprowadził go razem z kucem.

— Niech wielmożny pan usiądzie — rzekła stara Truffeni, wskazując mu stołek obok ogniska — tak! A teraz — dlaczego dumny Gyfford ucieka tutaj, do starej, mądrej cyganki?

— Jestem tutaj przypadkowo.

— Przypadkowo powiada pan? A, co z tym panem, któremu wróżyłam? Trup! Krew na trawie! Ha? — Sir Ryszard wstał spoglądając na starą cygankę z nagłym niepokojem.

— Co wiecie? — zapytał zaciekawiony i niespokojny.

— Wiem, mój szlachetny panie, że jeden leży martwy, a drugi ucieka ko.no w las i śmierć goni za nim!

— Ach tak! — Zawołał. — Co więcej wiecie?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów Klem. Tańskiej 1. 2521

Dobry pomysł
wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego zniedołężniałego właściciela potrzebuje młodego sprężystego kierownika — spólnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia (do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23730

Spólnika
Z większym kapitałem poszukuje się do pierwszorzędnego handlu spożywczo-delikatesowego w dużem mieście wojew. przy pryncypalnej ulicy. Ewentualnie sprzedaż. Krzysztofowicz, Lwów Legjonów 1. pod „Handel kolonialny. 21

Biały tydzień
ceny zniżono. Płótna — szyfon — ręczniki — stołową bieliznę — trykotaże poleca Bolesław Błocki Lwów Akademicka 12. 1019

Pierwszorzędne
przedsiebiorstwo handlowe w śródmieściu o wyrobionej klijenteli poszukuje wspólnika względnie nabywcę. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „J.K. 330“ 1053

Składowisko
węgla główny dworzec najem lub Spółka. Wiadomość Lwów Nabielaka 23|6. 1064

Kupna

Kupię
motocykl w dobrym stanie płacę gotówką. Zgłoszenia Kurier Lwów Zimorowicza 10 pod „Motocykl“ 10574

Kupię
okazyjnie szafę-registrator, z roletowem zamknięciem, w bardzo dobrym stanie Konopacki Lwów Hallera 18 od 13—15. 1060

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Nie kupisz
nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego, fortepianu, aparatu radjowego, domu, parceli itp. tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń, w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

Sprzedaże

Bibljoteka
dębowa lustro stojące koce wełniane maszyna do pisania Lwów Kraszewskiego 17 m. 7 godz 3—4. 10 61

Sprzedam
gotowe grobowce na cmentarzu Łyczakowskim Lwów, Piotra 10 Iwanowicz. 1059

Sprzedam
Garnitur, łożko, stolik, zagarżelę, lampę, pościel Lwów, Kochanowskiego 33. 10637

Sprzedam
dom 8 ubikacji, zdrowa woda Winniki Franki 11. 10618

Nie wyrzucajcie
swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost u źródła, Firma SANDKER wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne. Otomany. Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwow, L. Sapiehy 34. 24

Mężusiu
kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

Dom
nowy ze sklepem lub bez sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer Kraków — Floriańska 8. „Korzystnie“ (G)

Mieszkania

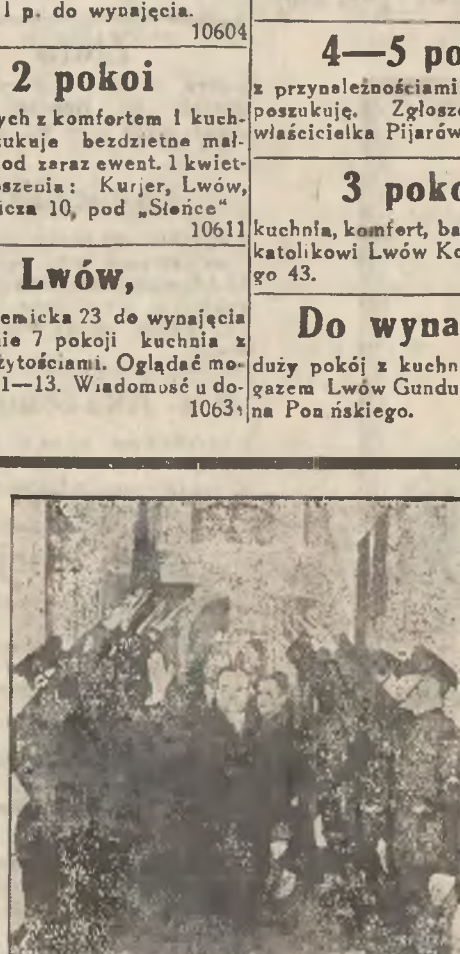
Poszukuję 2 pokoi
z kuchnią, komfort, półkomfort od 1 lub 15|3. 934 ewent. 3 pokoje w parterze dla urzędniczki z matką emerytką. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Dwie osoby“. 10504

Szukam
pokoiku przy rodzinie w celu przechowania mebli z powodu wyjazdu na dłuższy czas. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Przechowanie“ 10595

Nieumeblowany
pokój komfortowy Lwów, Listopada 25 i p. do wynajęcia. 10604

2 pokoi
słonecznych z komfortem i kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo od zaraz ewent. 1 kwietnia. Zgłoszenia: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Słońce“ 10611

Lwów,
ul. Akademicka 23 do wynajęcia mieszkanie 7 pokoi kuchnia z przynależytościami. Oglądać można od 11—13. Wiadomość u dozorcy. 1063



Hitleryzm w Holandji.
W Amsterdamie odbyła się pierwsza publiczna manifestacja ruchu hitlerowskiego. Na zdjęciu przywódca hitlerowców holenderskich Mussert.

Śródmieście
3 pokoje, kuchnia, weranda półkomfort 105 zł. do wynajęcia Lwów Kalecza 7 od 11—2 giej. 1064

Poszukuję
obszernego pokoju z kuchnią do 45 zł. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Rządowa płaca“ 10612

Regularnie płaci
mi nareszcie czynsz lokator którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

2 pokoje
przedpokój, łazienka do wynajęcia Lwów Kwiatkówka 19. 10552

4—5 pokoi
z przynależnościami śródmieście poszukuję. Zgłoszenia Lwów, właścicielka Pijarów 41. 10578

3 pokoje
kuchnia, komfort, balkon, słońce, katolikowi Lwów Kochanowskiego 43. 10590

Do wynajęcia
duży pokój z kuchnią elektryką zaraz Lwów Gundulicza 8 boczna Ponińskiego. 10649

Do wynajęcia
4 pokoje przynależytości pełny komfort Lwów Kadecka 8|5. 10592

3 lub 2
pokoje kuchnia, przynależ. parter Lwów Tarnawskiego 10. 10648

Pokoje umebl.

Pokój
ładnie umeblowany, słoneczny, balkon, solidnym odnajmę. Lwów Piłsudskiego 3|1 m. 7. 10612

Poszukuję
pokoju wchód osobny lub z przedpokoju w okolicy ulicy Stryjskiej, światło i usługa. — Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Urzędniczka XII“ 10656

Lwów
Murarska 29, m. 6. między 5—6 oglądać pokój kawalerski. 10654

Ziemianin
kawaler poszukuje pokoju na dojazdy do Lwowa przy kulturalnej zamożnej rodzinie polskiej Zgłoszenia Ajencja Reklamowa Lwów, Chorążczyzny 7 pod „Przystań“. 10650

Pokój
słoneczny. elegancki z przedpokoju utrzymanie (bez) solidnym Lwów, Kurkowa 17 m. 6. 10652

Mój pokój
jest stale zajęty od czasu jak nauczyłem się poszukiwać sublokatora zapomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

Lwów,
Nabielaka 23|6 śliczny pokój balkonowy komfortowy do wynajęcia umeblowany. 10646

Komfortowy
pokój z łazienką i telefon Lwów Domagaliczów 5 drzwi 2. 10633

Pokój
śródmieście komfort wejście wspólne ewentualnie utrzymanie. Wiadomość Lwów, Tel. 33. 10591

OGŁOSZENIA W „KURJERZE“ SĄ SKUTECZNE I TANIE!

Słoneczny
duży pokój z balkonem komfort, umeblowany 2 minuty od przystanku tramwajowego, Lwów ul. Zielona 87 m. 3. 10625

Umeblowany
dwułóżkowy, osobne wejście, światło, panom etatowym. Lwów Tarnowskiego 5a. 10565

Pokoik
osobny umeblowany z klatki schodowej wynajmę Lwów, Pijarów 41. Tel. 96-76. 10579

Osobny
pokój z wykwintnem utrzymaniem dla jednej lub dwóch uczennic (uczniów), pomoc we wszystkich naukach. Lwów, Kochanowskiego 38. 10587

Lokale

Lokal
sklepowy do wynajęcia Lwów, Na Bajki 15. 10606

Poszuk. pracy

Społeczne
biuro pośrednictwa pracy Lwów Mickiewicza 22 tel. 3-24 poleca p. pracodawcom wszelkiego rodzaju służbę domową a to: kucharzy, kucharki, pokojowe, pielęgniarki, bony i t. p. za minimalną opłatą 23389

Rolnik —
Leśnik — Rybak, inteligentny, postępowy lat 34 ukwalifikowany pierwszorzędna siła fachowa czteroletnia wszechstronna praktyka rolno-leśna-rybacka w Małopolsce, najlepsze świadectwa, referencje znanych właścicieli, gwarantuje dochód. Wymagania skromne, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Organizator rolny“ 10629

Kucharka,
dobrze gotująca z dobremi świadectwami szuka pracy od 1 lutego może dochodzić. Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 „Uczciwa 10“ 10635

Emerytka
starsza poszukuje miejsca jako gospodyni do starszego samotnego Pana. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Szczerość“ 10655

Egz. Masażystka

wykonuje masaże lecznicze po cenach przystępnych, reflektuje na wyjazd Lwów, ul. Demsa 3. 10615

Inteligentny

emeryt (gwarancja) poszukuje administracji domu, ewent. innego zajęcia. Wiadomość Kraków, Nowowiejska 26 m. 2. 10622

Nowe ubezpieczenia społeczne

Wszelkie sprawy w ubezpieczalni społecznej, Funduszu Pracy, Bezrobocia, sprawy podatkowe i egzekucyjne, obliczenia składek, zakładanie list płac uskutecznia Biuro zleceń, Lwów, Sykstuska 19, oficyny, parter prawy. 10620

Emerytka

poszukuje zajęcia domowego do 1 osoby bez wiktu. Lwów ul. Piekarska 49 u gospodyni. 10644

Panienka

wykształcona poszukuje praktyki biurowej. Zgłoszenia Kurjer Kraków Florjańska 8 pod „Małe wynagrodzenie" 1064[illegible]

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Dziewczyna

mieszkająca przy rodzinie znajdzie zajęcie w cukierni „Corso" Lwów, Zamarstynowska 15. 10593

Poszukuję

panny do samodzielnego prowadzenia sklepu, kaucja wymagana. Zgłoszenia listowne Księgarnia „Ruch" Chodorów. 10605

Potrzebna

służąca Polka, pierwszorzędna, gotująca, piorąca, prasująca, od lutego. Świadectwa. Powiązka, Lwów, Tarnowskiego 11a II p. 10609

Potrzebna

jest inteligentna służąca lubiąca dzieci ze znajomością prowadzenia kuchni. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków Księgarnia „Ruch" Chodorów. 10607

Uczciwą

dziewczynę z gotowaniem, świadectwami przyjmę. Lwów, Potockiego 36 m. 6. — Zgłoszenia 5—6 wiecz. 10610

Pracownicą

domową najzdolniejszą — mogę Pani — okazała się ta, którą wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie" w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie.

Panienkę

intelig. przyjmę. Lwów, Sokola 3 Mleczarnia. 10621

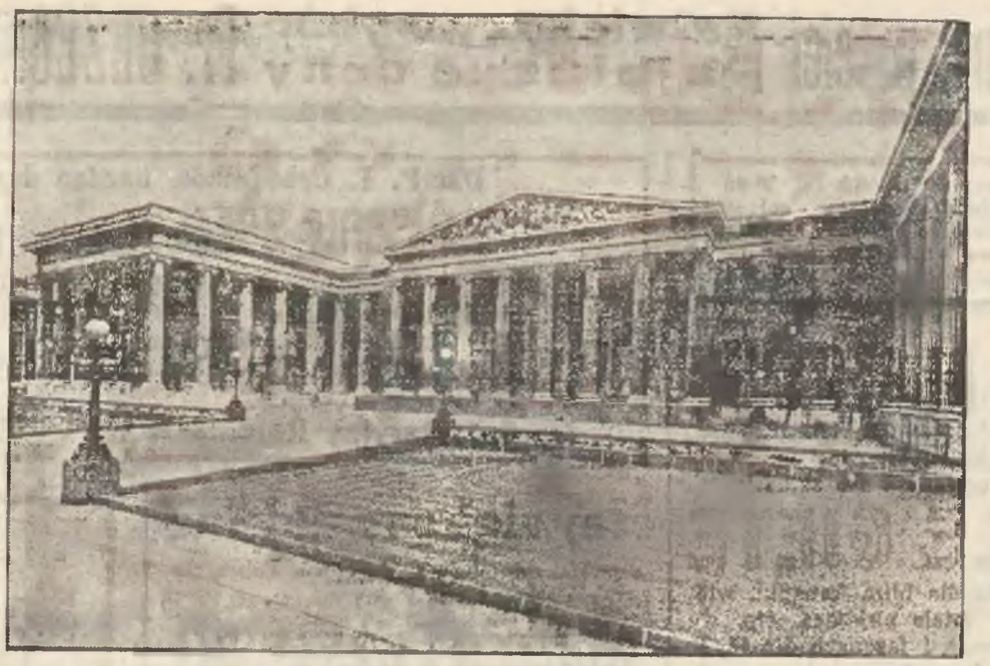
Matrymonjalne

Szatynka

w średnim wieku, samotna, niezależna nawiąże znajomość z panem kultu alnym w odpowiednim wieku. Zgłoszenia Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Niezależna — szatynka" 10636

Panna

na posadzie biurowej brunetka intel.-sympatyczna, „dobrego" serca pozna niezależnego kulturalnego Pana. Cel matr. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Nowa droga" 10633



Gmach British Museum w Londynie.

Inteligentną

niebrzydką, dobrego charakteru Pannę lub Wdówkę, mającą własne urządzone mieszkanie — do lat 26 pozna młody urzędnik. Osoby na posadzie — pierwszeństwo. Cel matr. Poważne listy proszę kierować: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Radość i zadowolenie" 1063

Nauka

Lekcje tańców

wyłącznie dla inteligencji już rozpoczynam. Wiadomość: Sklep papierowy W. P. Skrabskiej Lwów, Piłsudskiego 16, Nowick [illegible]16

50 groszy

lekcja francuskiego, niem. fortepian. „Kurjer", Lwów, Zimorowicza 10 pod „Cierpliwość". 10616

Rosyjskiego

wyucza szybko rodowity Rosjanin. Zgł. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „80 gr. godzina". 10651

Lekcyj

angielskiego, muzyki, tańca pragną pobierać. Odpowiedniego nauczyciela wybiorą najlepiej zapomocą ogłoszeń drobnych w „Kurjerze" — 10 słów 50 groszy.

Ostatni miesiąc

Kursu robót ręcznych w zakresie dywanów perskich, smyrneńskich, kilimów, gobelinów, ręcznego tkactwa, paciorkarstwa itp rozpoczynamy 26 bm. — Całość kursu wraz z materjałem do kompletnego wyuczenia tylko 10 zł. Wpisy, informacje do 26 bm „Orientpera" Lwów, Zyblikiewicza 18. 10631

Różne

Nowa

placówka została otwarta we Lwowie przy pl. Bernardyńskim 2a pod firmą: „Marja Muszakowa nasdel zoologiczny". Zlecenia z prowincji uskutecznia szybko i skrzętnie. Najlepsza mieszanka 1 zł. kg 10641

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Meble antyczne

w wielkim wyborze poleca Fr. Zieliński. Lwów, Kołłątaja 5 stolarnia i skład mebli w podwórzu. 24 5

Obiad

z 3 dań zł. 1.50. Dania przy bufecie 50 i 60 gr. Restauracja Kafka-Szkowron, Lwów, Kopernika 3. 201



169

Torebek

damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów). 1943

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis". Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

25 gr. strona

przepisuje i powiela prace naukowe, programy lasowe, odpisy i t.p. Wierzbicka Lwów Piłsudskiego 11 a. 207

Swieży tran

norweski poleca APTEKA MIKOLASCHA Lwów. 2633

Naprawa

zegarków oraz biżuterji wykonuje precyzyjnie tanio MUTKA, Lwów pl. Bernardyński Nr. 3. 26 0

Wieczne pióra

naprawia pod gwarancją „Precyzja", Lwów Rutowskiego 12 — Rynek 29 (Pasaż Andriollego). 2722

Mieczysław Zaleski

Lwów, pl. Marjacki 10 tel. 55
poleca do miary

Mundurki stud.	zł.	28.—
Ubrania	„	39.—
Raglany	„	60.—

wykonuje pod kier. J. Kosika 2745

Złoto

srebro, brylanty okazyjnie do nabycia Wł. Buszek, Lwów, Akademicka 6 — tel. 18-48. 2272

Publiczność

o wyrobionym smaku artystycznym zamawia fotografje, portrety bromolejowe i przetłokowe w zakładzie Kazimierza Skorskiego, Lwów, Kopernika 22 tel 45-75. 10245

Dla Akademików

i urzędników wydaje obiady i kolacje po cenach zniżonych znana restauracja Hubera, Lwów, Czarnieckiego 3. 10502

Najtaniej

pullowery, krawaty, skarpetki, rękawiczki, bielizna damska, ponczochy, Zygmunt Zaleski, Lwów Boimów 4. 216

Fryzjer

damsko-męski, ceny niskie, poleca się łaskawym względom. — Nabielec, Lwów, Pasaż Mikolascha. 10645

Za bezcen

kupisz obuwie, zamówisz i zreperujesz w firmie

„AR—KA"

Lwów, Chorążczyzny 11a tel. 21-10. Osobom godnym zaufania kredyt. 2515

Dzieci

osoby starsze — chore —, zdjęcia weselne wykonuje w prywatnych mieszkaniach równie pięknie i artystycznie Kazimierz Skórski, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-75. 10247

Zguby

Unieważniam

zgubioną legitymację Wydziału Lekarskiego U. J. K. na nazwisko Nowosielski Konstanty. 10627

W razie

zagubienia czegokolwiek lub w razie konieczności unieważnienia weksli, dowodu osobistego itp. najkorzystniej ogłosić w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

POPIERAJMY DROBNY PRZEMYSŁ

Fryzjerzy

FRYZJERSKI
Zakład — nowootworzony Kościuszki 6. Czerwińskiego długolet. współpracownika Stolińskiego poleca się P. T. publiczności. 5033

DAMSKI
salon fryzjerski Aleksander Gołobow, Lwów Akademicka 3. Filja: Sapiehy 26 — poleca się wytw. klienteli. 5038

PIERWSZORZĘDNY
męski i damski Salon Fryzjerski Józef Tlappa ul. Łyczakowska 17 — poleca się P. T. Czytelnikom Kurjera. Wykonuje również charakteryzacje na przedstawieniach a

FR[illegible]ERSKI
salon męsko-d[illegible] poleca się P. T. Publiczności. Józef Gering Stryjska 76. Domy miejskie [illegible]

PIERWSZORZĘDNY
Zakład Fryzjerski męsko — damski Wiktora GŁOTKINA Lwów Czarneckiego 2 naprzeciw T. S. L. poleca się P. T. Czytelnikom. 5350

Różni

SPAWANIE
gazem i elektrycznie oraz warsztaty mechaniczne E. Kozłowski Lwów Rycerska 11 telefon 64-93 5178

WINA
gronowe od 3 zł butelka, poleca W. Głowik — Lwów, Sobieskiego 32 5326

FARBY
lakiery, pendzle, szczotki — najtaniej poleca Edmund Kroczyński, Lwów, Zyblikiewicza 35. 5307

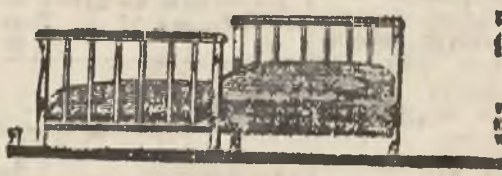
Blacharze

BLACHARSKA
pracownia artystyczna oraz warsztaty M. Bendin Wronowskich 6. — poleca się. 5012

PRACOWNIA
wyrobów metalowych i zakłady blacharskie Zygmunta Popiela ul. Franciszkańska 10 tel 64130 5032

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
oraz laboratorjum techniczne
Dra K. LEWANDOWSKIEGO
Lwów, pl. Halicki 7. II p. telefon 87-37.
Ordynacja otwarta przez cały dzień 217



ROK ZAŁOŻ. 1907

WYRÓŻNIONY NA P.W.K. W POZNANIU WIELKIM SREBRNYM

WYTWÓRNIA MEBLI ŻELAZNYCH I MOSIĘŻ.
JAN WOZACZYŃSKI
LWÓW pl. Bernardyński 15 Tel. 47-92

Humor zagraniczny



— Tak, proszę pani. Mogę się pochwalić, że zacząłem od niczego. Gdy przybyłem do Paryża, nie miałem ani grosza, nic oprócz swej inteligencji.

— W istocie — rozpoczął pan od niczego!

(Miroir, Paryż) S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ obowiązujący od 1 stycznia 1934

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
Na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bieżą przyjmuje się do godz. 16-tej

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Mochnackiego 48. Odpowiedzialny red. Marjan Ostrowski.